№ 37. Kraków 15 Lutego — Niedziela. Rok 1857.

Dziennik wychodzi co dzień rano wyjąwszy poniedziałki i dni następujące po świętach.
Dodatek miesięczny wychodzi z ostatnim dniem każdego miesiąca.

Przedpłata na Dziennik „Czas“

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie		rocznie	złr. 20
półrocznie . . .		półrocznie	„ 10
kwartalnie	„	kwartalnie	„ 5
miesięcznie	kr. 30	miesięcznie	„ 2

Przedpłata na Dziennik „Czas“ z Dodatkiem

w Krakowie		w Państwie Austryackiem (pocztą)	
rocznie	złr. 26	rocznie	złr. 30
półrocznie	„ 13	półrocznie	„ 15
kwartalnie	„ 7	kwartalnie	„ 8

Na sam „Dodatek“ prenumerować niemożna.

CZAS

Przyjmują się do umieszczania w Inseratach.
OGŁOSZENIA, ODEZWY, UWIADOMIENIA, DONIESIENIA wszelkiego rodzaju, tyczące się przemysłu, handlu, rolnictwa, sprzedaży, kupna, dzierżaw itp za opłatą:
Od wiersza drobnego za jednorazowe umieszczenie po 4 kr., za następne po 3 kr
Do każdego inseratu załączone być winno 10 kr. na opłatę stęplową za każdorazowe umieszczenie.
Listy z pieniędzmi prenumeracyjnemi i inseratowemi przesyłane być winny franko do Bióra Expedycyi *Czasu*.
Listy reklamacyjne nieopieczętowane nieulegają frankowaniu
Listy niefrankowane nieprzyjmują się.
☞ Numer pojedynczy dziennika kosztuje 5 kr.

Kraków 14 lutego.

Ciąg dalszy wykładu prawa o małżeństwie.

II. *O zakazach małżeństwa.*

Jakkolwiek władza cywilna nie ma prawa ustanawiania przeszkód ważności małżeństwa, gdy atoli według nauki kościoła katolickiego, przepisom tejże władzy posłuszeństwo należy, przeto przekroczenie tychże, czyni małżeństwo niedozwolonym [1]). Z téj zasady, wypływają wzwyż dopiero wspomnianych zakazów kościelnych następujące zakazy cywilne:

6. *Niedojrzałość płciowa*, w skutek któréj, niemoże być przypuszczona do zawarcia małżeństwa osoba niemająca ukończonych lat czternastu, a tém samem według praw cywilnych niedojrzała [2]) a gdy pomimo tego zakazu zawarła śluby małżeńskie, powinna być odłączoną od współmałżonka aż do czasu osiągnionéj dojrzałości [3]). Według ustawy cyw. powszechnéj, nieważnem było małżeństwo przed ukończonym rokiem 14, bez różnicy płci, według kodeksu francuskiego zaś ze strony mężczyzny przed ukończonym rokiem 18, ze strony kobiety zaś, przed ukończonym rokiem 15, zawarte [4]).

7. *Stan wojskowy.* Według § 25 ustawy o małżeństwie osób wojskowych, z d. 10 czerwca 1812 roku, wzbrania toż prawo wojskowe osobom wojskowym lub do wojskowości należącym, zawierać śluby małżeńskie, bez pisemnego zezwolenia dowódzcy, któren według przepisów tejże ustawy, do udzielania zezwoleń takich jest upoważniony. Działający wbrew temu przepisowi staje się winnym przestępstwa, za którego popełnienie, jeżeli służy dobrowolnie, oddaleniem ze służby wojskowéj, jeżeli zaś z obowiązku, ciężkim aresztem aż do trzech miesięcy, a nadto jeźli winny, jest podoficerem, utratą rangi ma być ukaranym [5]). Gdy żandarmerya część c. k. armii stanowi [6]), przepisy te również i żandarmeryi się dotyczą.

8. *Brak zezwolenia władz publicznych.* Osoby należące do niektórych warstw społeczeństwa, jak np. czeladnicy, potrzebują do zarwarcia małżeństwa zezwolenia władz politycznych, które dopiero wówczas ma im być udzielone, gdy zdolność zarobkowania, a tém samém możliwość utrzymania tak siebie jako też i familii udowodnią [7]). Strażnicy finansowi, potrzebują do zawarcia ślubów małżeńskich, zezwolenia władzy finansowéj [8]).

9. *Skazanie na śmierć lub ciężkie więzienie.* Zbrodniarzowi skazanemu na śmierć lub ciężkie więzienie, nie wolno jest zawierać małżeństwa, od chwili obwieszczenia prawomocnego wyroku [9]), aż do przetrwania kary lub ułaskawienia [10]) bez różnicy, czyli wyrok przez sąd zwyczajny lub doraźny, przeciw obecnemu lub zaocznie wydanym został [11]) Jeżeli strona téj okoliczności nieświadoma, zaraz po odkryciu takowéj, spółkowania małżeńskiego ze zbrodniarzem poprzestanie, i w ciągu miesiąca skargę o rozdział od stołu i łoża, do sądu małżeńskiego duchownego wniesie, a skarga ta pozostanie bezskuteczną, wówczas winien na jéj prośbę sąd świecki tak urządzić stósunki prawne cywilne z zawartego przezeń małżeństwa wynikające, jak gdyby rozłączenie od stołu i łoża, dozwolonem było [12]).

10. *Cudzołostwo.* Osoby których wspólnie między sobą popełnione cudzołostwo jest sądownie udowodnionem, nie mogą się poślubiać nawzajem w sposób dozwolony [13]). Nieważnem atoli staje się ich małżeństwo dopiero wówczas, jeźli cudzołostwo połączone jest z okolicznościami obciążającemi, któreśmy przytoczyli wyżéj, mówiąc o przeszkodach unieważniających małżeństwo.

Korespondencya Czasu.

Z Rymanowa 12 lutego.

Macie podobno dzień jeden w tygodniu, w którym was korespondencye z Paryża nie dochodzą— spodziewam się więc, że tym sposobem uniknionem być może w *Czasie* zestawienie korespondencyi z Paryża obok korespondencyi z Rymanowa, a nawet na waszą dyskrecyę w téj mierze rachuję, bo inaczéj, anibym się poważył pisać z téj naszéj powiatowéj stolicy, z któréj i najpilniejszy i najzdolniejszy zbieracz materyałów dziennikarskich, pewnieby wam już drugiego dnia drapnął, gdybyście go na stałego korespondenta instalować chcieli. Powiem wyraźniéj: proszę o jaki kącik w waszych szpaltach, choćby o ten — jaki np. garnek, przetak lub powróz, zająć może na wystawie rolniczéj. Bo zresztą, cóż wam to szkodzi? — może się ktoś chociaż rozśmieje! — a w tych czasach gdzie zboże bez ceny— ma śmiech natomiast bardzo wysoką cenę, osobliwie na twarzach tych waszych prenumeratorów, których w przeważnéj liczbie między nami rolnikami rekrutujecie.— Ja zaś wam to zaręczyć mogę, że właśnie ta kasta tych waszych prenumeratorów skwapliwie czyta korespondencye „z Mogiły,“ „z nad Wisłoki“ lub „z pod Mielca“ zachowując sobie korespondencye z Paryża i Londynu *pour la bonne bouche* na wieczorek do pogadanki z sąsiadem, kiedy to idzie o to, aby poprzeć ścierające się zdanie: czy zboże pójdzie w górę czy nie?— a poprzeć przeważnie cytacyą z Paryża, jaki tam wiatr na giełdzie, jaki po salonach wieje? nastąpili trzydziestoletnia wojna— czy równie długi pokój?

Lecz do rzeczy — a zacznę od bardzo ważnéj rzeczy, bo od lądowéj komunikacyi w naszym powiecie. Jakże miło mi donieść, że już blisko od dwóch tygodni, doszliśmy w tym względzie do doskonałości— do takiéj, że i żelaznéj kolei nikomu nie zazdrościmy. Mamy sannę— i czy to mkniesz bitym gościńcem, pośród tych drzewami owocowemi świeżo powysadzanych alei, a z których, nawiasem mówiąc, do końca tego stólecia podobno nikt źrałego owocu niezakosztuje— czy się zapuścisz w góry, szlakiem od wsi do wsi, choćby do samego Beskidu, wszędzie lekko, gładziutko, nie topisz się w zaspach, bo zima spokojna!.. O! czemuż też nie towarzyszy takiéj zimie, takiéj sannie ta dawna ochota, te zabawy, te dawne kuligi!— Głucho wszędzie, zaginęły już u nas kuligi! a za jakie lat kilkanaście wyjdzie w Sanoku u Polaka encyklopedya polska w bardzo tanich zeszytach, a w tych zeszytach doczytywać się będą Sanoczanie znaczenia wyrazu „kulig“ i znaczenia wyrazu „sakiewka“, a łamać sobie będą głowy nad tém: dla czego ich przodkowie, w jednéj epoce i kuligu i sakiewki zaniechali?

Wracam do komunikacyi, bo chociaż stolica nasza powiatowa dla swego ładnego widoku, już nawet i litografii się doczekała, nikt jednak jeszcze w wnętrzu miasta żadnego nieodrysował widoku, ani też nie opisał znajdującego się tu dzieła sztuki budowniczéj, a ręczę, że już nie jeden z jarmarkowych turystów zdumiewał śmiałość pomysłu, z jakim tu komunikacya pomiędzy dwoma podcieniami nad czterosążniową przepaścią jest utrzymaną. Ława rymanowska jest tém dziełem, budowa jéj datuje się od czasów patrymonialnych, a nie jeden Kurtak czyli Czuchaniec— tak Pol naszych powiatowców nazywa— skręcił kark lub nadłamał nogi, gdy mu wiatr lub wódka w balansowaniu po dwóch belkach, przeszkody stawiała. Nikną teraz po naszych miasteczkach błota, śmiecie, rozpadnięte kominy, dziurawe mosty i kładki, zniknie zapewne wkrótce i ta ława. Archeologowie spieszcie, chociaż w rysunku zachować ten pomnik śmiałego budownictwa!

Zanim jarmark jaki, jaka zmiana w zbożowym handlu, zanim kruczki, myszy polne lub przymrozki oziminom szkodliwe, nie nastręczą mi jakiéj nowiny, którąbym kolegom rolnikom przez was mógł udzielić; zajrzę ja w ościenny powiat i doniosę to, co już dawno ciekawéj publiczności powinno było być udzielonem.

Może kto jadąc od Dukli, z góry Rogowskiéj, rzuci okiem na piękną płaszczyznę, która się nad Jasiołką ku Krosnu i Odrzykoniowi rozwija. Tam zaraz na przodzie obrazu nad skalistym brzegiem téj rzeczki, rozłożyła się wioska Wrocanka. Na jéj polach zginęłaby może oku w zimowéj porze bielsza od śniegu kapliczka, gdyby się nie odbiła na ciemnem tle dębowego lasku, pod którym, w dawnych czasach jakaś pobożna intencya ją ufundowała. Wrocanka, mała wioska, ale głośna! bo kiedykolwiek tamtędy przejeżdżasz, huczą żarna krupiarzów, którzy całą okolicę pranemi krupkami, kaszą naszą i mąką na hreczane pierogi zaopatrują. — Jest tu także uwagi godnym loch podziemny — *vulgo* piwniczka— w któréj od czasów jak reputacya dukielskich piwnic podupadła, jedyny już tylko w okolicy znajdziesz doborny z roku na rok przybywający, porządnie klasyfikowany i karygowany i smołkowany zbiór, to zieleniaczku z obrączką, to myszki, to miodku, to dereniaczku! ale że to własność prywatna i do gościnnego tylko użytku, dalszych więc wiadomości w tym względzie się nie rozgłasza— a co i jak— także jaki smak? Sąd o tém my sąsiedzi dla siebie rezerwujemy.

Ale to same epizody— ciągle zbaczam, a celem jedynem mego opowiadania, jest ta kapliczka pod dębiną, która niedawno jeszcze zapomniana, obdarta i szara, dzisiaj czyściutka, bielutka i zwiedzana, bo cudowna! Obraz św. Rozalii w niéj umieszczony ściągnął w ubiegłéj jesieni nie tylko z okolicy, ale i z stron dalekich tysiące ludu pobożnego, który zalegał place pod dębiną, a pokrzepiwszy wiarę modlitwą, uczerpnął w dzbanek wody z przyległéj studzienki i ze śpiewem nabożnym znowu opuszczał to miejsce.— Kilka i różnych a świeżych cudów uzdrowienia, krąży pomiędzy naszym ludem o tym św. obrazie. — Ja jeden tylko z nich przytoczę: Żebrak młody, ale kaleka, którego wszystkie sąsiednie wsie jako takiego oddawna znają, przechodzi koło téj kaplicy. Czy z własnego natchnienia, czy z cudzéj pobożnéj rady, ukląkł przed obrazem św. Rozalii, a położywszy obok siebie kule na ziemi, westchnął gorąco do Boga o ulgę w tém jego kalectwie. Po ukończonéj modlitwie chce brać za kule, lecz te już nie są mu potrzebne! Uzdrowiony puszcza się w zamierzoną drogę, a do któréj tylko znajoméj wsi przyjdzie, otacza go lud zdziwiony i słucha jego opowieści o cudownym obrazie. Widziałem te tłumy ludu, slyszałem to zdarzenie z ust wiarogodnych osób, które przedtém kalekę, a teraz zdrowego żebraka znają, a więc opowiadam. Co zaś w tym względzie komisya z naszego światłego duchowieństwa złożona, a która jak słychać, niebawem ma się zebrać dociecze, i czy z wiosną znowu tłumy ludu to miejsce zwiedzać będą? to zostawiam późniejszemu doniesieniu, a być może że i zamilczeniu.

Berlin 12 lutego.

† Kwestya unii Księstw Naddunajskich zagłusza już w téj chwili wszystkie inne kwestye polityki zewnętrznéj. Hasło do polemiki dał *Monitor*, który ilekroć się odezwie, nastraja uszy całego świata do słuchu, dyplomacya odbywa narady, telegrafy pracują dniem i nocą, prasa bierze nowe pióra do walki za lub przeciw kwestyi postawionéj na porządku dziennym, różnice opinii publicznéj rosną w olbrzymie potęgi, świat się z posad rusza, góry rodzą. Zanim położnicy odbiorą płód godny wieku, brrr — pokazuje się na płótnie politycznych *„dissolving views“* albo na papierze *Monitora*, nowy obraz, piękniejszy od pierwszego i sprawiający większe jeszcze emocye. Cała prasa, nie wyjmując i tutejszéj, zajętą już jest rozstrząsaniem poruszonéj przez *Monitora* kwestyi. Prasa francuska przyklasnęła słowom magistra, tym razem nie po ukazie, lecz zapewne z przekonania i z dobréj woli i chęci. Podobne kwestye mają stałą sympatyę w Francyi, chociażby w kodeksie postępowania politycznego zapisane były pomiędzy utopiami. Lecz *Constitutionnel* za wiele podobno przyjął na siebie, twierdząc, że kwestya unii Księstw Naddunajskich ma już większość mocarstw podpisanych na traktacie pokoju paryskiego za sobą, skoro oprócz Francyi są za nią i Sardynia i Rosya i Prusy. Co do Prus, to wątpię, czy się rzecz tak ma. Ogólne oświadczenia w konferencyach paryskich niczego nie dowodzą i do niczego nie obowięzują, co czas od nich ubiegły dostatecznie okazał. Obecne położenie Prus, z dawnych stosunków *opierające się o Rosyą, a z nowszych, mianowicie w skutku sporu neufchatelskiego, zbliżone do Francyi*, może dać *powód do mniemania*, że Prusy mają związane ręce, i że w rzeczonéj kwestyi nie mogą być za inną solucyą, jak tą, któréj pragną Francya i Rosya. Cóż, gdyby się w dalszym rozwoju sprawy okazało, że Prusy mają wprawdzie związane w niéj ręce, ale bynajmniéj nie po stronie Francyi i Rosyi, lecz Austryi? Związanie to nie jest zapewne żadnym urzędowym aktem skrępowane i może być przeto w każdéj chwili, z zmianą okoliczności cofnione, jak to się w dzisiejszych przymierzowych i dyplomatycznych stosunkach pomiędzy mocarstwami europejskiemi tylko zbyt często powtarza. Ale czy to Prusy zrobią, mimo rywalizacyi z Austryą, wielka to jeszcze wątpliwość. Polityka Austryi względem Księstw Naddunajskich, przedstawianą była zawsze za politykę nie wyłącznie austryacką, lecz niemiecką; interesa Niemiec stawiane były na czele postępowania Austryi, nietylko w ciągu ostatniéj [illegible]y, gdy szło o okupacyę Księstw, lecz i później, g[illegible] zło o zabezpieczenie wolności handlowéj żeglugi na [illegible]aju i o przyszłą organizacyę Księstw. Związek pań[illegible] niemieckich, nie wyłączając Prus, uznał przez kilkakrotne uchwały Bundestagu słuszność polityki Austryi. Austrya przemawiała w konferencyach pokoju paryskiego, obok Prus, nietylko w swojem imieniu, ale i w imieniu Związku

---

[1]) § 69 U. k. [2]) § 4 U. c. m. [3]) § 33 U. c. m. [4]) §§ 48 i 21 U. c. p. tudzież Art. 144 K. f. [5]) § 780 ustawy karnéj wojskowéj z 15go stycznia 1855. [6]) Ustawa organiczna dla żandarmeryi z dnia 18go stycznia 1850. [7]) Dtą kanc. nadw. z dnia 4go września 1825 i 25go sierpnia 1831 tudzież Reskrypt ministeryalny z d. 21go czerwca 1849 Dz. p. p. l. 285. [8]) §§. 245 i 246 przepisow organicznych i służbowych straży finansowéj z r. 1842. [9]) § 12 U. c. [10]) §. 17 Ustawy karnéj z dnia 27go maja 1852. [11]) § 393 Postępowania karnego z d. 29go lipca 1853. [12]) § 73 U. c. m. [13]) §. 13 U k.

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

Korespondencya gospodarcza.

(Dokończenie.)

Pytanie 6te. Wiadomo, że obornik dłuższy czas pod bydłem leżący, lepszy jest, więcéj go bywa i dłużéj się przechowuje aniżeli ten, co się na gnojowisko wyrzuca. Jakież są powody, że jedni trzymają się tego sposobu obchodzenia się z nawozem, a drudzy wyrzucają go zaraz z obory? Czy niedostrzeżono przytém jakich szkodliwych wpływów na zdrowie bydła, które na oborniku dłuższy czas stoi?

Pytanie to rozsiewa najmylniejsze pojęcie o oborniku, bo czy można dopuścić, aby przy równéj ilości i jakości inwentarza, przy równém użyciu paszy i napoju, przy równéj ilości i jakości ściołki w téj saméj porze roku, można mieć lepszy, a co ważniejsza więcéj obornika, gdy go się w stajni pod bydłem trzyma, niż gdy go się na gnojowisko wynosi. — Ja znajduję, że jeżeli niektórzy z racyonalnych gospodarzy czas dłuższy zatrzymują obornik pod bydłem zkąd go wprost na pole wywożą, to powoduje niemi oszczędzenie kosztów wynoszenia na gnojowisko, a często zimne źle zaopatrzone stajnie. U niektórych zaś gospodarzy są tego przyczyną, źle urządzone gnojowiska, niedbałość administracyi gospodarskiej, dopuszczającéj przepalenia obornika, i inne pomniejsze względy. — Bo gdy gnojowisko stósownie obmurowane, gdy gnojówka nieścieka do rynsztoku, ale do studni w środku gnojowiska, zaopatrzonéj pompą i kiszką do polewania codziennego; gdy dach wzniesiony nad gnojownikiem niedozwala śnieżnicy i deszczom wypłukiwać górnych warstw, wysuszanych do reszty skwarem słońca, natenczas nie będziemy mieli u góry przepalonego nawozu, a u spodu nie będzie się surowo w gnojówce przechowywał. W takim razie otrzymamy jednostajną, do równéj fermentacyi przygotowaną massę; w skutkach swoich równą a może lepszą jak najdoskonalsze komposty, guana itp. sztuczne nawozy. Téj jednostajności nawozu nieotrzymamy nigdy trzymając go pod bydłem, gdzie zwykle pod przedniemi nogami jest suchym, pod tylnemi zanadto przegniłym, a ztąd nierówny wpływ na uprawę roli, na wegetacyę roślin. Widziałem gnojowiska na sążeń wyładowane obornikiem, i przekonałem się, że w całéj masie trzymanéj na miejscu trzy miesiące a nawet i dłużéj, nie było znaku pleśni, czyli tak zwanego przepalenia, a doświadczenia nauczyły, że obornik tą metodą przyrządzony, zyskuje na dobroci nietracąc na ilości.

Pytanie 7me i 8me omijam. Pierwsze bowiem o soli bydlęcéj, znajdujemy w każdém systematyczném dziele o gospodarstwie najdokładniéj uszematyzowane, drugie o drobiu należy raczéj do naszych gospodyń, które dobrze wiedzą co trzeba czynić, aby mieć dostateczną ilość dobrze utuczonego drobiu. Wątpię bowiem, aby drób mógł być zatrudnieniem gospodarza, mającego tyle innych kłopotów na głowie. Co się zaś tyczy budowy kurników, jako rzeczy będącéj zadaniem gospodarzy, to już zawczasu ostrzegam, aby niebrali wzoru z kurnika wystawionego przez byłego dyrektora szkoły gospodarskiéj w Dublanach, bo im wszystek drób wymarznie, niemówiąc już o jajach w zimie.

Pytanie 9te. Dokładna fermentacya zacierów gorzelnianych, jest jedną z najważniejszych czynności w gorzelni, jako będąca warunkiem dobrego wydatku wódki. Zachodzi więc pytanie, czy i jak dalece odosobnienie każdéj kadzi fermentacyjnéj odpowiada temu wymaganiu, i czy innemi i jakiemi sposobami nie można osiągnąć tego celu bez zabudowania oddzielnego na każdą kadź umieszczenia?

Gorzelnictwo jako najważniejsza, a można powiedzieć jedyna gałęź przemysłu rolniczego, zasługuje od dawna na wszechstronne uwzględnienie towarzystwa mianowicie galicyjskiego, reprezentującego wschodnią część kraju, gdzie ta gałęź przemysłu najbardziéj upowszechniona. Lecz uwzględniając tak ważną kwestyę potrzeba ją stawić z uwzględnieniem jéj stosunku, do ekonomii narodowéj, bo gorzelnictwo nasze upadło nie dla tego lub owego rodzaju kadziów fermentacyjnych, ale dla złych technicznych urządzeń w ogólności, dla braku obrotowych kapitałów i kredytu, którego ten przemysł doznaje za granicą, a zkąd u nas powstaje ten nieuregulowany stosunek cen surowych produktów do wyrobów spirytusowych, dla niepewności normalnego odbytu w kraju, a braku stosunków z targowicami zagranicznemi, dla zupełnego nieuctwa gorzelników krajowych, a szarlatanizmu zagranicznych, dla braku wzorowych zakładów gorzelnianych, połączonych z kursem tegorocznego wykładu Zymotechnii.

Ile mi wiadomo, w całém Namiestnictwie lwowskiém znajdują się tylko w jednéj gorzelni osobne zabudowania na fermentacyjne kadzie, urządzone wedle wszelkich prawideł wymagań technicznych, do tego pominąwszy niektóre dogodności w czystém utrzymaniu i wywietrzeniu oddziału fermentacyjnego, niemożna nadzwyczajnych korzyści spodziewać się po tém odosobnieniu, wszak wiemy, że w Ponikwie wsławionéj przez Mitelstaedta z dobrych wydatków, niema odosobnionych kadziów; stają bowiem wszystkie w jednym wianku obok siebie, w obszernéj czysto utrzymanéj sali. Nie widzę przeto powodów, które skłoniły komitet do podania pod rozbiór ogólnego zgromadzenia téj może najpodrzędniejszéj kwestyi w gorzelnictwie. Chcąc jednak dotknąć fermentacyi w rozprawach towarzystwa stósowniejszém możeby było w następujący sposób sformułować pytanie:

Dokładna fermentacya wódczana zawisła przy równéj sacharometrycznej procentowości od dobrych drożdży. Gdy zaś udowodnioną jest rzeczą, że zwyczajne piwne drożdże, pominąwszy niepewność ich jakości, częstą trudność w dostaniu i drogość, nigdy tak korzystnie i tak jednostajnie nie działają na bieg fermentacyi, jak tak zwa-

niemieckiego. Bundestag przyjmując traktat pokoju regulującego kwestyę wschodnią, uchwalił zarazem dwom mocarstwom niemieckim wotum podziękowania za obronę interesów niemieckich. W sporze wywołanym obecnie przez artykuł *Monitora*, Austrya sprzeciwiając się połączeniu Księstw w jedno państwo, czyni to również jak to wiemy, z dawniejszéj w tym przedmiocie polemiki prasy austryackiéj i w swoim i w Niemiec interesie. Nie masz wątpliwości, że prasa niemiecka weźmie stronę Austryi. Czy i prasa pruska? Myślę, że i pruska. Dotychczas nie wystąpiła ona wyraźnie i zdaje się czekać na hasło z góry, dotąd z różnych względów, co łatwo pojąć, wstrzymane. Lecz chociażby Prusy, aby pozycyi swéj w obec Francyi i Rosyi na szwank nie wystawiać, chciały przez czas niejaki zostawić w wątpliwości swe zdanie, to czyż będą mogły niememi pozostać, albo nawet, zasiadając w komisyi, wstrzymać się z daniem głosu swego, gdy kwestya przyjdzie do decyzyi, a dając głos, czy będą śmiały oderwać się od Austryi i Niemiec, i staną po stronie Francyi i Rosyi? Bardzo o tém wątpię. Położenie Prus, jak z tego widać, jest dość delikatne, a stanie się niem jeszcze więcéj, jeżeli Francya i Rosya z uporem obstawać będą za polityczną unią Multan i Wołoszczyzny. Nie jest to bardzo prawdopodobném. Gabinet francuski już nie raz ustąpił z pozycyi swych pretensyj, ustąpi być może i z niniejszéj. Zawsze zyska to, czego może jedynie pragnie — zaspokojenie żądzy popularności, mogąc powiedzieć do „wyciągających ku Francyi ręce": chciałem was uczynić szczęśliwymi, ale Europa sprzeciwiła się temu. Może być, że poruszenie kwestyi unii Księstw Naddunajskich, jest tylko środkiem targu o inne jakie bliższe korzyści. Może być, że jest pomostem do wyraźnego sprzymierzenia się szukających się od dawna dwóch tak różnych, a jednak w wielu względach podobnych do siebie mocarstw. Nie wiele czasu upłynie, a pytania te przestaną być wątpliwemi. Dobrze jednak jest przed czasem się w nich rozpatrzyć, aby sąd nasz wolny był od zbyt pospolitéj dziś stronności.

Kraków 14 lutego. Przemowa przy zagajeniu Sądu Biskupiego Spraw Małżeńskich Dyecezyi Krakowskiéj w dniu 29 stycznia 1857 r. miana przez X. Mateusza Gładyszewicza O. P. D. Prałata, Kustosza Katedralnego, Administratora Jeneralnego tejże Dyecezyi:

Najmilsi Bracia w Chrystusie Współpracownicy moi! Powiedział Pan nasz Jezus Chrystus uczniom swoim: *Na świecie ucisk mieć będziecie* (Jan. 16, 33). *Tedy podadzą was w udręczenie i będą was zabijać i będziecie nienawidzeni od wszech narodów dla imienia mego* (Mat. 24, 9). *Wyłączą was z bożnic, a idzie godzina że wszelki który was zabija, mniemać będzie, że czyni posługę Bogu.* (Jan. 16, 7)."— Tak smutną na tym świecie zapłatę Chrystus Pan pierwszym swym posłannikom zapowiedziawszy, zaraz ich męztwo i odwagę podżwiga: *Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało a dusze zabić nie mogą* (Mat. 10, 28). *Oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata* (Mat. 28, 20). *Jeśli we mnie trwać będziecie a słowa moje w was trwać będą, czegokolwiek zechcecie, prosić będziecie i stanie się wam.* (Jan. 15, 7)."— To też Kościół święty tą najświętszego Mistrza swego zapowiedzią ostrzeżony, na przyszłe przeciwności, klęski i burze przygotowany, nieprzełomnym orężem cierpliwości, modlitwy i ufności w Bogu uzbrojony, walczy ciągle, a zawsze zwycięzko walczy z tym nieprzyjaznym sobie światem, i z onym odwiecznym swym zawistnikiem, który dla pychy z przybytków niebios strącony, chciałby nowych dziedziców nieba, wszystkich gdyby mógł ludzi potargnąć za sobą *do ziemi ciemnéj i okrytéj mgłą śmierci:... gdzie wieczny strach przebywa* (Job. 10, 21—22)—*gdzie płacz i zgrzytanie zębów* (Mat. 8, 12). — Lecz nie przepomniał Ojciec niebieski, żeśmy *ciało, wiatr idący i niewracający* (Psalm 77, 39), przeto niedołężności ludzkiéj folgując, dozwala niekiedy świętéj swéj Oblubienicy niejakiego odpoczynku i wytchnienia. Wtedy to Kościół święty wiedząc że to tylko czas zawieszenia boju, tém spieszniéj i z wysilniejszém staraniem opatrza i zbroi dziatki swoje, a uszkodzenia i szczerbiny, jakie w Boskiéj budowie jego przeminiona burza poczyniła, skwapliwie naprawia. I dziś zaiste ma Kościół święty nieprzyjaciół równie jak zawsze zawziętych a może bardziéj niż kiedykolwiek niebezpiecznych: i dziś, to w téj, to w innéj części świata doznawa udręczeń i prześladowań, na które Ojciec Swięty w przemowie swéj na ostatnim Konsystorzu tajnym mianéj, serdecznie utyskuje. (*15 grudnia 1856 r.*)

Ale te niniejsze cierpienia Kościoła świętego, koją się i nagradzają sowicie w innych stronach świata a zwłaszcza w obszernych krajach Monarchii Austryackiéj, w któréj miłościwie nam panujący Najjaśniejszy Cesarz i Król Apostolski Franciszek Józef I., przezacny sławnego Domu Habsburgów potomek, naśladowca wielkich i świętych Poprzedników swoich: Leopolda, Rudolfa, Karola IV i V, Praprawnuk świątobliwéj Maryi Teressy, Wnuk Franciszka jeszcze w świeżéj i wdzięcznéj ludów swych pamięci tkwiącego, podług nauki Chrystusa Pana zachowując swoje co cesarskiego, oddał co boskiego Bogu, bo Kościołowi należne i z boskiéj instytucyi pochodzące prawa powrócił i zabezpieczył. Któżby mię nie zrozumiał, iż tu mówię o wiekopomném dziele łaskawie nam panującego Monarchy, które wszyscy prawowierni Katolicy berłu Jego podlegli z najżywszém uczuciem wdzięczności przyjęli, a cały świat chrześciański z poklaskiem i uwielbieniem powitał: mówię o Konkordacie pomiędzy Jego Świątobliwością, widzialną głową Kościoła świętego Papieżem Piusem IX a Najjaśniejszym Cesarzem Franciszkiem Józefem I w dniu 18 sierpnia 1855 r. zawartym. Byłem przy tém (a wspomnienie to, będzie zawsze osłodą i pociechą pochylonych już lat moich), kiedy ten Pan pobożny, Biskupów w Stolicy Jego w roku zeszłym zgromadzonych, uroczyście zapewnić raczył, (*12 kwietnia 1856 r.*) iż jak na Cesarza przystoi, spełni Konkordat z Stolicą Świętą zawarty: i kiedy ponawiając (*18 czerwca 1856 r.*) to zapewnienie przydał słowa: *iż jedyném życzeniem Jego, jedyném jest staraniem, aby poddani Jego obfitując w dobra doczesne, wiekuistych nie postradali;* — słowa, które wspanialéj i trwaléj niż wszelkie granitów i spiżów pomniki, Imie Jego potomności przekażą. Jakoż nie ociągał się Najjaśniejszy Pan w spełnieniu swéj monarszéj obietnicy, gdyż w tymże samym dla Kościoła i Państwa pamiętnym roku 1856 na dniu 8 października, wydać raczył prawo, mocą którego najważniejszy przedmiot prawdziwą podwalinę społeczności ludzkiéj stanowiący, Sprawy małżeńskie oddał pod Sąd Biskupów.

W myśli zatem i w wykonaniu tego prawa działając, a obowiązkowi urzędu mego, jaki w téj cząstce winnicy Pańskiéj nateraz sprawuję, czyniąc zadosyć, postanawiam sąd Biskupi spraw małżeńskich dla Dyecezyi tutejszéj. Was to najmilsi Bracia w Chrytusie wzywam i powołuję do składu tego sądu, was przezacni spółpracownicy moi, w których gruntownéj nauce i biegłéj w ustawach Kościoła świętego znajomości, w gorliwości o dobro i zbawienie bliźnich, w cnocie i nieskazitelności charakteru dostateczną mam rękojmię, że za ten wybór przed sądem Najwyższego Sędziego Boga nie będę odpowiadał. A w szczególności wzywam i powołuję:

Na sędziego i sądu przewodnika, to jest na prezesa: JW. JX. *Karola Teligę* S. T. D. kanonika katedralnego krakowskiego sędziego surogata konsystorza biskupiego, profesora publ. zwycz. wydziału teologicznego w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Na sędziów: JW. JX. *Sylwestra Grzybowskiego* Ś. T. magistra, kanonika katedralnego krakowskiego; W. JX. *Feliksa Sosnowskiego* S. T. D. proboszcza kollegiaty i parafii św. Anny, profesora publ. zwycz. i dziekana wydziału teologicznego w Uniwersytecie Jagiellońskim; WJX. *Michała Mioduszewskiego* profesora SS. kanonów i obrzędów w zakładzie teologicznym dyecezyalnym, asystensa zgrom. XX. Missyonarzy domu Stradomskiego; WJX. *Franciszka Piątkowskiego* S. T. D. kanonika hon. kaliskiego, rządzcę domu kapłanów wysłużonych dyecezyi krakowskiéj.

Na sędziego zastępcę: WJX. *Eugeniusza Tupy* kan. zakon. premon. proboszcza kościoła parafialnego św. Salwatora na Zwierzyńcu.

Na obrońcę małżeństw: WJX. *Filipa Gołaszewskiego* profesora teol. moral. w zakładzie teol. dyecez., dyrektora seminaryum biskupiego.

Na notaryusza sądu: WJX. *Leopolda Górnickiego* prob. kośc. paraf. w Pleszowie.

A teraz Bracia najmilsi, przed rozpoczęciem obowiązków jakie z mocy urzędu swego sprawować macie, raczycie dopełnić, czego się od wszystkich, którym ważniejsze jakie posłannictwo porucza, kościół domaga, raczycie mówię złożyć wyznanie wiary w osnowie przez św. sobor trydencki przepisanéj, a następnie każdy wykonać przysięgę w rocie urzędowi swemu odpowiedniéj.

Za staraniem urzędu powiatowego mogilskiego, wyjednano u następnych gmin podwyższenie opłat nauczycielskich przy szkołach wiejskich aż do przepisanéj wysokości 200 złr. 1) w Raciborowicach: gminy Raciborowice, Zastów, Prusy, Kantorowice, Batowice, Zasławice i Dziekanowice 42 złr. 8½ kr. 2) w Prądniku Białym: gminy Prądnik Biały i Czerwony, Górka narodowa i Witkowice 42 złr. 8½ kr. 3) w Stryjowie: gminy Stryjów, Branice z Chałupkami 79 złr. 45½ kr. 4) w Kościelnikach: gminy Kościelniki z Górą kościelnicką, Stanisławice, Węgrzynowice i Wolica 39 złr. 30 kr. 5) w Krowodrzy: gmina Krowodrza złr. 33 kr. 9. 6) w Bieńczycach: gminy Bieńczyce, Krzesławice i Mistrzowice 89 złr. 45½ kr. Prócz tego gminy pomienione, tudzież należące do szkoły mogilskiej gminy Mogiła, Łęg i Czyżyny obowiązały się uzupełnić potrzebną na opał ilość drzewa częścią w pieniądzach częścią w naturze.

Wiedeń 13go lutego. Depesza z Medyolanu z d. 10go b. m. donosi: J. C. K. Apost. Mość nakazał obraz Leonarda da Vinci *al fresco*, przedstawiający Wieczerzę Pańską a znajdujący się w refektarzu kościoła Matki Boskiéj Łaskawéj, tudzież inne tam się znajdujące obrazy i rysunki tynkiem pokryte, odnowić; tudzież nakazał wystawić Leonardowi da Vinci pomnik w Medyolanie i na ten cel ze skarbu 20,000 złr. przeznacyć.

— Podług nowego statutu urządzającego armię, kancelarya wojskowa centralna zajmuje się wykonaniem rozkazów Cesarza jako naczelnego wodza wojsk, a zarazem zajmuje się centralnym kierunkiem i nadzorem nad służbą wojskową w najwyższéj jéj sferze; w tém stanowisku swojem pośredniczy w biegu czynności między naczelną komendą armii a Cesarzem Imć we wszystkich tych przypadkach, gdzie mniejsza ważność przedmiotu niewymaga bezpośredniego wdania się JCMci, także kancelarya ta zawiaduje sprawami organizacyi armii. Począwszy od 8éj klasy dyet, całe personale wojskowe pod jéj zostaje rozrządzalnością. Przełożonym téj kancelaryi jest pierwszy jenerał adjutant JCMci i armii, który zasiada na radzie ministrów i reprezentuje tam sprawy armii. Naczelną władzą wojskową, któréj podlegają bezpośrednio lub pośrednio wszystkie zakłady wojskowe i władze wojskowe, jest najwyższa komenda armii, w któréj się skupia tak część wojskowa, jako i administracyjna całego zarządu armii. Szef naczelnéj komendy armii ma przy sobie bióro prezydyalne do załatwiania wszystkich spraw tajemnych lub szczególnie ważnych. Do załatwiania bezpośrednio rozmaitych militarnych, administracyjnych i sądowych gałęzi służby, mieści się w naczelnéj komendzie 27 wydziałów liczbami bieżącemi oznaczonych. Z tych pierwsze 22 łączą się w 8 sekcyj, a te znów w 4 jlne dyrekcye. Ostatnie 5 wydziałów składają senat najwyższy sądowo-wojskowy pod przewodem prezydenta i wiceprezydenta. Wewnętrzny podział naczelnéj komendy armii jest: Naczelnik; Bióro prezydyalne a) jlna dyrekcya dla spraw militarnych i sądowych. I sekcya wydziały: 1. personale oficerów i ogólna służba wojskowa, 2. rekrutacya, 3. remonty, pociągi i cała służba stadnin i pociągów, 4. prawodawstwo, administracya i sprawy osobowe. II sekcya. 5. kwatermistrzowstwo, 6. kwaterunki, dyrekcya kancelaryjna, administracya, oddział pionierów i flotylli, sprawy duchowne,—b) jlna dyrekcya artyleryi. III sekcya. 7. sprawy osobowe, konie, służba ogólna, 8. sprawy ekonomiczno-polityczne. IV sekcya. 9. uzbrojenie, 10. proch i saletra, — c) jlna dyrekcya inżynieryi. V sekcya. 11. sprawy osobowe i służba ogólna, 12. sprawy ekonomiczno-polityczne. VI sekcya. 13. nadzwyczajne budowle, 14. zwyczajne budowle, — d) jlna dyrekcya spraw gospodarczych. VII sekcya. 15. rachunkowość, 16. zaopatrzenie w żywność, 17. uzbrojenie i umontowanie, 18. służba zdrowia, 19. komisaryat wojenny, kasowość, opłaty. VIII sekcya. 20. weterani i inwalidzi, 21. Pogranicze wojskowe, 22. zakłady wychowania wojskowe, — e) najwyższy senat sądowy wojskowy, 23 do 27. sądownictwo wojskowe.

— *Gaz. Powsz. Augsburska* donosi z Pesztu 4go, iż temi dniami kardynał prymas węgierski, książe Paweł Esterhazy, tudzież kilku innych magnatów naradzało się nad przygotowaniami do przyjęcia N. Państwa, których przyjazd do stolicy Węgier na wiosnę jest oczekiwany, Rada gminna miasta Budy układając budżet na rok bieżący uchwaliła również pewną sumę na uroczystości przyjęcia N. Państwa.

— Sprawa budowy nowego gmachu uniwersyteckiego w Wiedniu, jest już stanowczo orzeczoną. Budynek stanie przed rogatką „Schottenthor" na trójkątnym placu przed domami przy Glacis ku „Alservorstadt." W budynku tym zgromadzone będą wszystkie zakłady, gabinety i biblioteka.

— *Gaz. powsz. augsb.* podaje w liście z Paryża niejakie wyjaśnienia tyczące się owego tajnego traktatu francusko-austryackiego, którym miano Austryi zabezpieczyć jéj posiadłości włoskie. Wiadomo powszechnie, mówi korespondent téj gazety, że missya jenerała austryackiego hr. Crenneville w Paryżu w r. 1855 miała na celu umówić się pod względem wspólnego planu wojennego przeciw Rosyi. W tym celu hr. Crenneville przedłożył plan wygotowany pierwotnie przez fzm. bar. Hessa, który za podstawę działań brał armię złożoną z miliona ludzi, połowę ich miała stawić Austrya a drugą połowę państwa zachodnie. Gdy Anglia zaledwie zdołała z trudnością zapełniać braki swoje w Krymie, przeto nie byłaby w stanie ani czwartéj części przypadającéj na oba mocarstwa siły zbrojnej wystawić. Cesarz Francuzów zmienił projekt austryacki w ten sposób, że cała siła państw sprzymierzonych miała wynosić 600,000 ludzi. Gdy wszakże przyjęcie tego projektu francuskiego byłoby zmusiło Austryę do ściągnięcia z Włoch znacznej części wojsk swoich, aby je postawić naprzeciw całej sile rosyjskiej na granicach Polski i Siedmiogrodu, przeto gabinet wiedeński nie wprzódy chciał na to przystać, dopóki posiadłości jego włoskie nie będą zabezpieczone. Wtedy dwór francuski uroczyście przyrzekł utrzymanie całości Austryi we Włoszech na mocy traktatów r. 1815, a skutkiem téj moralnej rękojmi było, że kiedy rząd sardyński po konferencyach paryskich coraz zaczepniej występował przeciwko Austryi, gabinet francuski w ciągu lata 1856 dał dworowi piemonckiemu poufne ostrzeżenie w formie noty ustnéj, aby téj polityki zaniechał, gdyż w przypadku wojny między Austryą a Sardynią, ta ostatnia niemoże się spodziewać pomocy od Francyi. Ponieważ układy hr. Crenneville wyłącznie z Francyą były prowadzone, przeto łatwo zrozumieć, dla czego Francya tylko dała rękojmię; wszelako rząd francuski o wszystkiem zawiadamiał Anglię, a przeto rzeczona rękojmia była z wiedzą Anglii, a okoliczność ta uważana ze stanowiska dyplomatycznego niemałéj jest wagi.

— *Pesti Naplo*, który dawniéj już przemawiał za potrzebą założenia banku rolniczego w Węgrzech, na nowo ten przedmiot porusza, i zdawałoby się, że chce przygotować umysły w tym kierunku przed przybyciem do Węgier N. Pana. Pomysł takiego banku — mówi ten dziennik — nie tylko nie poszedł w niepamięć w tych czasach, ale owszem nowych sił nabrał i w daleko pewniéj przedstawia się świetle. Od tego czasu poznano się jak chwiejnym jest kredyt „ruchomy" i jak smutne są skutki przesadzonego w zakresie jego, a to nauczy więcéj mieć pieczy około kredytu „nie-

---

ne hołowice czyli drożdże sztuczne, przeto wzywa się wszystkich właścicielów i zarządców słynących z dobrego wydatku gorzelń, aby raczyli podać wierny przepis wymaganych przez nich hołowić dołączając toż samo uzupełnioną instrukcyą całej procedury fermentacyjnej. Przepisy te przez osobną komisyę wypróbowane osądzone, na ogólném zgromadzeniu orzeczone, podane będą ze stosowną informacyą w najkrótszym czasie do publicznej wiadomości, a to w celu położenia tamy kramarskiej tajemniczości, i uchronienia właścicielów gorzelń od strat, narażających często istnienie całego przedsiębiorstwa na nieochybny upadek.

Kończę te moją czystem sumieniem rozpoczętą sprawę z tem zapewnieniem, że każde słowo wypłynęło tylko z gorliwego zamiłowania sprawy, od której złego lub dobrego kierunku przyszłość nasza zawisła.

SS.

O ZBIORACH NAUKOWYCH I ARTYSTYCZNYCH
śp. GWALBERTA PAWLIKOWSKIEGO
znajdujących się we Lwowie.

III. Ryciny. (Ciąg dalszy.)

7. Wizerunki świętych Polaków i obrazów w różnych stronach Polski.

Nie mogę pominąć ładnéj i rzadkiéj rycinki (12) z napisem: Obraz bractwa Szkaplerza świętego, która przedstawia Matkę boską z dziecięciem po pas umieszczoną w półksiężycu, z szkaplerzem w ręku. Nad wizerunkiem słowa: Sum Mater et Decor Carmeli, a w dole czterowiersz:

O Matko któraś syna bez bolu zrodziła,
Uproś po kolendzie, by wszech obroniła
Sukienka twoja, sług twych Skaplerza świętego
Od wojny, głodu, grzechu i skonu nagłego.

Wizerunków ś. Stanisława Kostki jezuity † 1568 r. oglądasz tu 98, z których wymienię najprzód dawny rysunek sepią (fol. min.) (może Stefana Torellego) wyobrażający go w posągowej postawie i całéj osobie; daléj ładną rycinę (fol. min.) L. Zucchiego z rys. Stef. Torellego wedle posągu L. Matiellego, gdzie święty tak samo wyobrażony; potem piękną rycinę (fol. maj.) E. Hainzelmanna w Augsburgu, która go po pas w owalu, z lilią w ręku przedstawia. Bardzo znów piękna rycina sztuką czarną (fol. maj.) Jerzego Krzysztofa Kiliana w Augsburgu wyobraża go po pas w owalu, z złożonemi do modlitwy rękami; dołem w środku napis: S. Stanislaus Kostka..... canonisatus Anno Domini 1726 31 Decemb. i po obu stronach tegoż przedstawienia allegoryczne.

Zasługują również na wzmiankę: śliczna rycina (fol. min.) Königa z rys. Develny w Paryżu wydana a przedstawiająca go siedzącego w krześle z złożonemi do modlitwy rękoma, z wzrokiem utkwionym w stronę prawą, gdzie mu się Matka Najś. jawi; następnie ładna i dość rzadka rycinka (4 min. obl.) J. U. Fuldoniego wyobrażająca go po pas z dziecięciem Jezus na ręku; obok modlitwa włoska w osobnéj ramce; daléj piękna i rzadka rycina (fol. min.) wykon. przez Schelte a Bolswert, poświęcona opatowi Antoniemu Winghiemu, wyobraża ś. Stanisława klęczącego przed ołtarzem, na którym monstrancya promieniąca; dołem napis: B. Stanislaus Kostka..... coelo receptus a 1569 r.

Prócz tych muszę jeszcze przytoczyć ładną rycinę (fol.) Ant. Friza z obr. Józefa Dal Sole wyobr. Matkę boską, która oddaje klęczącemu ś. Stanisławowi Pana Jezusa, i rzadką rycinę bez napisu (4 maj.) wyobrażającą tegoż świętego w stroju polskim, siedzącego z książką przy stole, na którym krzyż i czapka z piórem. —

Z 43 wizerunków ś. Stanisława Szczepanowskiego, biskupa krakowskiego, zabitego przez Bolesława śmiałego r. 1078 wymieniam najprzód bardzo piękną rycinę sztuką czarną (fol. maj.) Jerzego Krzysztofa Kiliana, wykon. z obr. Mikołaja Grassego, z napisem w górze ramki ozdobnéj z gotycka umieszczonym: Sanctus Stanislaus, Episcopus Cracoviensis. Biskup in pontificalibus po kolana, przyciska prawą ręką, w któréj ma pastorał, do piersi, lewą wyciągnięta naprzód i w górze osłonięta; u dołu w dwu małych owalach z prawéj strony zabijanie biskupa, a z lewéj ciało jego strzeżone przez orły. Wspomnę jeszcze ładną i dość rzadką rycinę (4 fol.) Karola Gradiego 1750 w Rzymie wydaną, która przedstawia biskupa w całéj osobie in pontificalibus, wskrzeszającego Piotrowinę; nad biskupem unosi się anioł z gałązką palmową, napis łaciński.

Z13 wizerunków Matki boskiej ostrobramskiej w Wilnie, wspomnę jedynie 4 ładne chromolitografie z album wileńskiego, (jedna 4 a trzy fol.) a z 8 wizerunków błogosławionego Wincentego Kadłubka, dziejopisa naszego, biskupa krakowskiego w końcu zaś Cystersa w Jędrzejowie † 1223 r. wymieniam najprzód ładną akwarelę na pergaminie (8 min.) wyobrażającą go w całéj osobie i sukni zakonnéj klęczącego przed krzyżem, który jest na stoliku a u nóg jego oznaki godności biskupiej; a potem rzadką i piękną rycinę (4 fol.) Mikołaja Billijego w Rzymie wydaną, która go przedstawia w sukni zakonnéj klęczącego u stopy ołtarza czy piedestału, na którym Matka Najś. z dziecięciem. W górze dwie grupy aniołów.

Między 45 wizerunkami ś. Wojciecha, biskupa praskiego, zabitego przez Prusaków 997 r. godne wzmianki, najprzód ładny rysunek ołówkiem (8) przedstawiający śmierć męczeńską biskupa, i dość rzadką rycinę (fol. min.) Piotra Guerradta wyobrażającą go w całéj osobie in pontificalibus, z krzyżem podwójnym w prawéj a trzema włóczniami w lewéj ręce. Napis łaciński, a do koła wizerunku 12 scen z życia i cudów świętego.

Kończąc mój opis oddziału tego, muszę jeszcze wymienić rzadką rycinę (fol.) wyobrażającą w ramce ośmiorożnego kształtu Matkę Najś. z dziecięciem, obok w koronach; pierwsza trzyma berło w ręku, a druga kłosy. Dołem napis: Effigies Bsmae Virginis Mariae in Ecclesia Zagoroviensi frequentia et devotione populi, ac precipuis Solatiis clara.

(D. c. n.)

ruchomego", który obok większéj pewności swojéj, także przyniesie 6 lub 7%. Rzeczywiście założyciele tego banku udali się niedawno do banków zagranicznych (niemieckich), które chciały do tego przedsiębiorstwa należeć, i zapytali się, czy mogą liczyć na przystąpienie ich z summami dawniéj obiecywanemi. Dano im odpowiedź przychylną, pod warunkiem oczywiście, potwierdzenia statutów przez N. Pana. Ale i na potwierdzenie to można dziś więcéj niż dawniéj liczyć. Dawniéj zarzucano Węgrom, że dążą do autonomii prowincyonalnéj, zarzut ten dziś ustaje, jak skoro i arystokracya czeska do tego samego zmierza. Prócz tego, jak nam z dobrego źródła wiadomo, statuta banku przerobiono już na powszechne żądanie; co się tyczy operacyj giełdowych, bez których większe instytuta pieniężne nigdy obejść się nie zdołają, zakreślono im jak najściślejsze granice, a zasada amortyzacyi mającéj się corocznie ratami odbywać, dokładniéj rozwiniętą została. Na wielką prócz tego zasługuje wiarę pogłoska, iż w sferach również decydujących słabiéj występują przeciw bankowi rolniczemu prowincyonalnemu; dochodzi nas bowiem, że założyciele téj instytucyi przygotowują całe wypracowanie poparte nowym memoryałem i takowe przedłożyć chcą Wys. Rządowi za powrotem N. Pana z Włoch. Dodają nawet, że za przybyciem Cesarza Jmci do Węgier, delegowani z koła przedsiębiorców prosić będą o posłuchanie celem przedstawienia życzeń kraju pod tym względem. Krok ten, po tem wszystkiem co się stało, najlepsze przewidywać dozwala następstwa, a ponieważ pozwolenie cesarskie jedynym jest warunkiem przyjścia tego projektu do skutku, to niewystawiamy zbytecznie nadziei naszych na próbę, wierząc w bliskie urzeczywistnienie tego pomysłu.

Szwajcarya.

Berner Ztg organ niegdyś prezydenta a dziś członka rządu p. Stämpfli, ze względu na powolność z jaką sprawa szwajcarska traktuje się w Paryżu i Berlinie, zachęca do wytrwałości a szczególnie zgody, i powiada, że lepiéj zerwać niż na dwuznaczną podpisać się umowę. Potrzeba na ten przypadek nierównie więcéj zgodności zdań, niż wtedy gdy się zanosiło na kroki wojenne. Przestrzega zatem, aby sobie nieczynić wzajemnych wyrzutów a zająć się poprawą tego co brakuje w uzbrojeniu kraju. Przy zgodzie i sile wojennéj można spokojnie czekać na to co dyplomacya zrobi, zostawiając sobie ostatnie słowo.

Bund półurzędowy dziennik zwala całą winę zwłoki na Prusy i utrzymuje, że hr. Hatzfeld nie ma nawet wszystkich potrzebnych od rządu swego instrukcyj. System Prus polega na tem, aby się układać bezpośrednio z Szwajcaryą i uchylić się od konferencyj. Tymczasem Dr. Kern chce naprzód rzecz rozebrać na konferencyi, a dopiero potem odnowić stosunki dyplomatyczne. Rząd francuski, zdaniem *Bundu*, ma naglić o pośpiech.

Najmocniéj na posła szwajcarskiego w Paryżu powstają dzienniki genueńskie, jak gdyby starały się skompromitować misyę jego, a to z powodu, iż naczelnicy stronnictwa radykalnego, którzy dziennikami genueńskiemi kierują, głównie byli i są przeciwni zgodzie z Prusami, wnosząc, że takowa bez straty dla Szwajcaryi obejść się nie może. Idzie też podobno o trzy główne warunki: o własność dóbr publicznych w Neufchatelu, o zakłady i fundusze, i o tytuł księcia neufchatelskiego. Układy mają się na rozstrzygnieniu tych głównych kwestyj zasadzać; a pod tym względem nie masz podobno najmniejszéj między obu stronami zgodności. *Presse* utrzymuje, że konferencye rozpoczną się w marcu, *Gaz. Krzyżowa* mówi, że nie można jeszcze przewidywać ich otwarcia.

Dzienniki niektóre, mianowicie berlińska *National Ztg* twierdziły, że między Szwajcaryą a Sardynią toczyły się układy, aby na przypadek wojny prusko-szwajcarskiéj, wojska piemonckie obsadziły Kanton Ticino, by uprzedzić Austryę. *Bund* powiada, że doniesienie to o tyle jest mylnem, że tylko Sardynia stawiła była takie żądanie, lecz dopiero wtedy, gdy rozpoczęte układy usunęły potrzebę zajmowania się tym przedmiotem.

Włochy.

Gaz. di Parma ogłasza następujący dekret księżnéj Rejentki, wydany na d. 7 bm.:

My Ludwika Marya Bourbon itd.

Zważywszy na obecny stan więźniów politycznych w tym kraju, ufając w ich poprawę, i mając na względzie rozmaitą wielkość ich przestępstw, ich postępowanie przez ciąg pobytu w więzieniu, rodzaj i stopień kary już odsiadywanéj, wiek ich, stosunki osobiste i familijne, majątek i większą lub mniejszą obawę powrotu do złego; pragnąc następnie przez akt łaski przynieść pociechę familiom pomienionych więźniów przychyleniem się do ich próśb o ile można, po wysłuchaniu Naszéj rady ministrów, zarządziliśmy i zarządzamy:

Art. 1. Następnym więźniom politycznym odpuścić resztę kary (15 nazwisk wymienionych). Art. 2. Wymienionym poniżéj więźniom reszta kary zamienia się na tyloczasowy pobyt ich za granicami Europy (8 nazwisk). Art 3. Gdyby który z powyżéj wymienionych nie opuścił natychmiast Europy, lub przed zupełnym upływem przeznaczonéj nieobecności znów do Europy powrócił, naówczas pozbawionym jest złagodzenia kary niniejszym aktem sobie udzielonéj, i poddany będzie przez tyle lat karze częściowo odbytéj, ile z takowéj był zwolniony. Art. 4. Gdyby skazani wymienieni pod art. 2m nie posiadali dostatecznych funduszów do wyjazdu z Europy tak dla siebie jako i dla swoich rodzin, jeśliby te los ich podzielać chciały, natedy rząd wskaże im stosowne miejsce pobytu w Ameryce i udzieli im ze skarbu publicznego całkowitych lub częściowych funduszów na podróż i pierwsze osiedlenie się. Art. 5. Ministrowie sprawiedliwości, spraw zagranicznych i skarbu, postarać się mają o oddzielne i nadzwyczajne fundusze, aby ten akt Naszéj łaski wykonanym był we wszystkich swoich częściach z zupełną dokładnością.

Rosya.

Od początku wojny *wschodniéj* ustała walka we wschodniéj części Kaukazu, w Dagestanie i w Czeczni, które przez lat kilkanaście były teatrem zaciętego a najważniejszego na Kaukazie boju między wojskami rosyjskiemi a ludami kaukazkiemi pod kierunkiem Szamyla walczącemi, boju mającego nierównie większe rozmiary i wagę niźli rozpoczęte po wojnie wschodniéj utarczki Sefera paszy z Rosyanami w zachodniéj części Kaukazu, we właściwéj Czerkiesyi. Teraz dopiero w środku grudnia, przerwali Rosyanie kilkoletni spokój we wschodnim Kaukazie i rozpoczęli walkę z Szamylem przedsiębiorąc zimową wyprawę do wielkiéj Czeczni, a celem tej wyprawy było, według dziennika *Kawkas*, przerąbanie drogi wojskowéj przez nieprzebyte lasy Majurtupu, które zasłaniają Czecznię. Podajemy tu opis téj wyprawy z dziennika *Kawkas*, przypominając jednak czytelnikom, że chociaż opisy rosyjskie mniéj są fałszywe i przesadzone niż wiadomości od drugiéj strony przez Carogród nadchodzące; zawsze jednak są stronniczemi, powiększają korzyści z działań wojennych rosyjskich, a pomniejszają straty Rosyan oraz bohaterskie męstwo i dzielny opór ludów góralskich. *Kawkas* pisze co następuje:

„Zimowa wyprawa w bieżącym roku do wielkiéj Czeczni rozpoczęła się przerębaniem drogi przez lasy znane pod nazwiskiem Orzechowéj puszczy majurtupskiéj. Ten nieprzebyty bór uważany był za główną przeszkodę w pokonaniu Czeczni; dawał on góralom wyborne pole do walki odpornéj i obrony, będąc zasłoniony od strony naszéj twierdzy Wostwiszenskaja przez głębokie wąwozy i bystre potoki, a od strony równiny kumykskiéj nie tylko jarami i strumieniami, lecz nadto lesistym grzbietem gór Kaczkalik. W pierwszéj połowie grudnia zgromadzono wojska przeznaczone na wyprawę do wielkiéj Czeczni, częścią w twierdzy Groznaja, częścią na równinie kumykskiéj (na północ rzaki Terek); mały zaś oddział posunięto w przedniéj straży na prawy brzeg rzeki Argun ku aułowi Berdikel. Dnia 16go grudnia wojska zgromadzone na równinie Kumykskiéj skoncentrowały się w warowni Kuryńsk, oddział zaś obozujący pod twierdzą Groznaja posunął się do warowni Umachan-Jurt. Dnia 17go równo ze świtem ruszyły wojska z Kuryńska pod wodzą jenerał-majora barona Nikolai, a przeszedłszy świeżym przerębem lesisty grzbiet gór Kaczkalik, i przeprawiwszy się przez rzekę Miczyk stanęły obozem na lewym brzegu téj rzeki, w pobliżu dawnego aułu Gurdali. Drugi oddział wojsk zgromadzony w warowni Umachan-Jurt posunął się w ślad pierwszéj kolumny i stanął obozem na prawym brzegu rzeki Miczyk naprzeciw wyżéj wymienionego aułu. W téj chwili dowództwo nad obydwoma oddziałami po obu stronach rzeki stojącemi, objął jenerał-porucznik Jewdokimow, naczelnik lewego skrzydła linii nadterekowéj. Dnia 18 grudnia uczyniono rekonesans dla rozpoznania puszczy Majurtupskiéj, a 19go rozpoczęto przerąb przez tę puszczę.

Górale oszukani co do naszych zamiarów przez początkowe rozstawienie się wojsk naszych, i niespodziewający się stanowczego ruchu na Majurtup, nie mieli już czasu zgromadzić się na obronę puszczy. Dopiero w połowie grudnia zdołał zebrać Szamyl znaczniejsze siły i posłał je pod dowództwem swoich synów ku Majurtup. Lecz te oddziały Czeczeńców zapóźno przybyłyby stanowczo wstrzymać i przeszkodzić działaniom naszym, tak, iż 31go przerąb przez puszczę był ukończony, a 1go stycznia można było wojska odprowadzić i rozłożyć na leże zimowe."

(Te ostatnie słowa raportu okazują, że Czerkiesi istotnie wstrzymali dalszy przerąb przez puszczę a przynajmniéj przeszkodzili wojskom rosyjskim korzystać z prac i z przerębu zapewne wielkiemi ofiarami okupionego, i wtargnąć do Czeczni. Inaczéj bowiem nie wiemy czego Rosyanie cofnęliby się i odeszli na leże zimowe, zamiast po przerąbaniu puszczy wtargnąć do Czeczni i odnieść owoc swéj pracy. Samo przerąbanie drogi przez puszczę nie może być uważane za pomyślny rezultat działań, jeżeli Rosyanie z przerębu ustąpili; albowiem wówczas przerąb taki Czerkiesi natychmiast zawalają zasiekami i całą pracę okupioną licznemi ofiarami, czynią nadaremną. Mniemamy, że ta wyprawa w bory Czeczni była podobną do dawniejszych, które nam naoczni świadkowie w następujący sposób opisywali: Korpus rosyjski rusza w głąb puszczy; z początku przodowy oddział poprzedzony przez tyralierów przerębuje bez przeszkody drogę przez las, i korpus zwolna z wielkim trudem posuwa się w głąb puszczy. Lecz ku wieczorowi zaczynają z gęstwiny lasu z boków i z frontu grzmieć celne strzały z janczarek czeczeńskich, a śmiali tyralierowie rosyjscy i przodowe szeregi rąbaniem drzew zajęte, padają trupem pod ciosami niewidzialnego nieprzyjaciela. Oddział rosyjski skupia się, rozpoczyna ogień na front, na prawo i lewo, ogień prowadzony przeciw ukrytym i w rozsypce z po za drzew i skał działającym Czeczeńcom, a przeto zupełnie im nie szkodliwy. Wprawdzie w takim położeniu rozpuszczają niekiedy Rosyanie część oddziału w tyraliery, którzy posuwają się i działają w rosypce; lecz natura i organizacya wojska rosyjskiego, odbierając żołnierzowi indywidualizm, stała się powodem, iż zawsze on potrzebuje dozoru, dzielny jest walcząc w masie, lecz nieenergiczny w boju pojedynczo toczonym,— sprawia że ta walka w rosypce i w lesie nie jest korzystną dla Rosyan, tém więcéj, że oprócz osobistych pobudek ciemności nocne i dokładna znajomość miejscowości sprzyjają Czeczeńcom. Taki bój z niewidzialnym nieprzyjacielem toczą Rosyanie przez całą noc z wielką swoją stratą. Równo ze dniem znikają Czeczeńcy; rekonesanse rosyjskie zapuszczając się ostrożnie nieco w puszczę nieznajdują nikogo, i Rosyanie rozpoczynają rąbać daléj przerąb, uprzątać drzewa z drogi i posuwają się z wolna z wielkim trudem. Wieczorem powtarza się scena ubiegłéj nocy; a żołnierze nie tylko nie mogą odpocząć, lecz część ich pada pod kulami niewidzialnych Czeczeńców. Po kilkunastu dniach takiéj pracy i trudnego pochodu przez puszczę, a kilkunastu nocach zabójczéj walki z ukrycia i z ciemności działającym nieprzyjacielem, korpus osłabiony ciągłemi stratami, znużony na przemian bojem i pracą, zmuszony jest do odwrotu utorowawszy sobie przez puszczę zaledwo kilka lub kilkanaście mil drogi, którą zaraz po jego odwrocie zawalają zasiekami Czeczeńcy. Mniemamy, że tegoroczna grudniowa wyprawa Rosyan w głąb Czeczni, o któréj *Kawkas* podał wyżéj zamieszczone sprawozdanie, odbyła się w podobny przez nas opisany sposób i z podobnym rezultatem. Co się zaś tyczy straty rosyjskiéj, 8 zabitych a 14 ranionych, przy końcu raportu wymienionéj, wiemy o ile w ogóle zasługują na wiarę podania w urzędowych raportach kaukazkich o stratach w boju poniesionych. P. R. Cz.).

— Wspomnieliśmy dawniéj o traktacie handlowym zawartym między Rosyą a Królestwem Obojga Sycylii; traktat ten dodatkowy, którego ratyfikacye wymienione zostały jeszcze 3go października 1856 r., ogłaszają teraz gazety rządowe rosyjskie.

„Deklaracya wymieniona 3go października 1856 r., pomiędzy p. Kokoszkin, rosyjskim posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym przy królu Obojga Sycylii, a p. Karafa, zarządzającym neapolitańskiem ministerstwem spraw zagranicznych, w przedmiocie żeglugi pośredniéj, jako dopełnienie traktatu dotyczącego handlu i żeglugi z 25go września 1845 roku.

Rządy Cesarza Wszech Rosyi, króla Obojga Sycylii, powodowane stałem życzeniem coraz większego ustalenia i rozszerzenia stosunków handlowych pomiędzy ich respective poddanymi, za zgodą zobopólną postanowiły:

Iż przywileje, dotyczące opłat celnych i za prawo żeglugi, udzielone traktatem na dniu 25 września 1845 r. pomiędzy obu państwami zawartym, co do produktów krajowych, bezpośrednio z tychże państw przywożonych, rozciągnięte być mają we *wszystkich portach Cesarstwa rosyjskiego i Królestwa Obojga Sycylii, tak co do przywozu jak i wywozu, na towary wzięte w jakimkolwiek bądź porcie pośrednim bez względu na pochodzenie i przeznaczenie takowych, a to na cały czas trwania pomienionego traktatu.*

Iż to rozciągnięcie przywilejów pomienionych pozostanie bez wpływu na dawne warunki dotyczące nadanego wyłącznie statkom krajowym prawa żeglowania i prowadzenia handlu między rozmaitemi portami Cesarstwa i Królestwa, lub tak nazwanéj żeglugi kabotażnéj (nadbrzeżnéj).

Niniejsza deklaracya, przez niżéj podpisanego ministra spraw zagranicznych Cesarza Wszech Rosyi, w imieniu i za zezwoleniem J. C. Mości dana, ma być wymienioną na podobnąż deklaracyę, daną przez zarządzającego ministerstwem spraw zagranicznych króla Obojga Sycylii, a wzajemne wykonanie pomienionych ułatwień ma się rozpocząć od dnia wymiany deklaracyi."

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Donosiliśmy przed kilku dniami, iż pewnemu kupcowi w Tryeście skradziono z kantoru 65,000 złr. tym sposobem, iż pod nieobecność jego weszło do domu kilka masek, i w czasie kiedy jedne z nich bawiły domowników, inne spełniły wtedy kradzież. Policya odkryła sprawców téj śmiałéj kradzieży, a co osobliwsza, byli niemi sam okradziony i pomocnicy jego. Wykazało się także że w kasie znajdowało się nie 65,000 złr. jak to podał poszkodowany, lecz tylko 22,000. Kradzież ta popełnioną była dla usprawiedliwienia bankructwa podstępnego.

— *Gaz. Tryestska* donosi z Medyolanu 8go o schwytaniu tam poprzedniego wieczora bandy rozbójniczéj z 12 osób złożonéj, które zaopatrzone były w broń. Popełniono tam również morderstwo na ulicy, którego sprawca schwytany został.

— W Bozen raz poraz zdarzają się coraz śmielsze kradzieże, z których ostatnia w d. 28 z. m. popełniona, dowodzi niesłychanego zuchwalstwa sprawców. Włamali się oni bowiem do kasy oszczędności, lubo w tym samym domu straż policyjna ma swoje koszary, i zabrawszy to co było w gotówce, zostawili następujący dowód swojego tam pobytu: „Po dopełnieniu ścisłéj rewizyi kasy oszczędności w d. 28 stycznia 1857, znaleziono wszystko w jak najlepszym porządku, co niniejszem z przyjemnością poświadcza się administracyi. Wiadoma komisya do kontrolowania kas."

— W Newcastle w Anglii budują teraz most żelazny pod kolej żelazną w Indyach wschodnich. Most ten ma bez mała milę angielską długości, jest o 29 słupach rozpiętych łukami na 150 stóp. Przeznaczonym on jest na rzekę Saonę wpadającą do Gangesu. Ma on dwa pomosty, wierzchni pod kolej żelazną, spodni 26 stóp niżéj dla pieszych i lektyk. Każdy łuk waży 120 beczek okrętowych, i pod ciężarem 362 beczek ugina się tylko 2 cale. Cały most ukończony będzie w Anglii i ustawiony, a po rozébraniu go, powieziony będzie na okrętach do Indyj.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Wiedeń. *Kursa telegraficzne z dnia 14go lutego* Augsburg $104\frac{3}{4}$. — Hamburg $77\frac{1}{4}$. — Londyn złr. 10 $10\frac{1}{2}$ kr. — Paryż 122 — Agio od złota 8. — Metaliki 5-procent. $85\frac{1}{16}$. — dto B. 5-procent. — Pożyczka narodowa 5-procent. $87\frac{5}{8}$. — Obligi indemn. galicyjskie 5-procent. $81\frac{1}{8}$. — Metaliki $4\frac{1}{2}$-pr. $75\frac{3}{4}$. Metaliki 4-procent. $67\frac{1}{2}$.—Metaliki 3-procent. —. Losy 1834 roku 301. — dto z roku 1839 $138\frac{1}{2}$. — dtto z r. 1854 4-proc. $111\frac{5}{8}$ — Akcye Bankowe 1046.— Akcye kolei żelaz. północnéj 2330. — Akcye kredytu ruchomego $292\frac{3}{4}$.

Kurs krakowski z 14 lutego. — Ruble srebrne na mon. polską żądają 101, płacą 100. — Banknoty austryackie: za 100 złr. mk. żąd. złpol. 412, pł. 410.— Pruski kurant: za 150 złr. mk. żądają tarów $98\frac{1}{4}$, płacą $97\frac{1}{2}$. Cwancygiery żąd. $105\frac{1}{2}$ —pł. $104\frac{1}{2}$. Imperyały ros. s. złr. 8 kr. 24, pł. złr. 8 kr. 16 mk.—Napoleon d'ory 20-frank. żąd. złr. 8 kr. 12, pł. złr. 8 kr. 5 mk. — Dukaty ważne holend. żąd. złr. 4 kr. 48 płacą złr. 4 kr. 41 mk. — Dukaty austr. żąd. złr. 4 kr. 53 płacą złr. 4 kr. 46 mk.— Listy zastawne polskie z kuponam. bież. żąd. $96\frac{1}{2}$, płac. $95\frac{5}{6}$. Listy zast. galic. z kupon. żąd. $83\frac{1}{6}$, płacą $82\frac{1}{2}$. — Obligacye Indemn z kupon. żądają $81\frac{3}{4}$, płacą. $81\frac{1}{3}$.— Nowa pożyczka narodowa z r. 1854 żąd. $87\frac{1}{4}$, płacą $86\frac{1}{2}$.

Kurs lwowski z d. 11 lutego. — Dukat holenderski złr. 4 kr. 44. — Dukat cesars. złr. 4 kr. 47. — Półimperiał ros. złr. 8 kr. 21. Rubel ros. złr. 1 kr. 37— Talar pruski złr. 1 kr. 33. — Polski kurant i pięciozłotówka złr. 1 kr. 12. — Galicyjskie listy zastawne za 100 złr. bez kuponów złr. 82 kr. 15. — Galicyjskie obligacye indemniz. bez kup. złr. 79 kr. 53. — 5% Pożyczka narodowa bez kuponów złr. 86 kr. 5.

Kurs wiedeński z 13 lutego. Metaliki 85. — Nowa pożyczka $87\frac{1}{4}$.—Akcye Banku wiedeń. 1040. — Akcye kolei żelaznéj północ. 233. — Agio od złota $8\frac{1}{4}$, od srebra $4\frac{1}{2}$. — Oblig. uwoln. grunt. 81. — Pożyczka ostatnia narodowa $87\frac{1}{8}$. Promessy galicyjskie $101\frac{1}{2}$.

Kurs warszawski z 11 lutego. — Za półimperyały żądają rs. 5 kop. 16; — Obligi skarbowe oprócz kuponu, dają. rs. 84 kop. 55, wartość kuponu rs. 1 kop. 45 — Listy zastawne III okresu oprócz kup. żądaj rs. 14 kop. 44, wartość kuponu kop. $8\frac{1}{6}$.

Kurs wrocławski z dnia 13go lutego. Banknoty austr. $97\frac{5}{8}$ ż. — Bankn. polsk. $96\frac{1}{6}$ ż. — Listy zast. polskie dawn. 91 daj.; nowe 91 daj.. — Listy z st. poznańskie $99\frac{3}{4}$ ż. 4-proc. 86 d. dto $3\frac{1}{2}$-proc. żąd.— Koléj Kraków. Górno Szląska $92\frac{1}{4}$ ż.

Przegląd polityczny.

Depesze telegraficzne.

Paryż 13 lutego. *Monitor* donosi: Ponieważ misya hr. Morny w Petersburgu zapewne się przedłuży, przeto na następną sesyę p. Schneider zamianowany został prezydentem ciała prawodawczego. Podatki stałe wynosiły z końcem stycznia r. b. 4,380,000 fr. więcéj niż w r. 1856. *Pays* donosi: W. Książę Konstanty spodziewany jest w Tulonie w drugiéj połowie kwietnia, gdzie na cześć jego odbędzie się wielki manewr morski. *Pays* ubolewa nad stosunkami między Austryą a Piemontem, na czém cierpi pomyślny stan Włoch.

Londyn 12 lutego. Na posiedzeniu Izby niższéj dziś w nocy, lord Palmerstonn przyznaje dobrowolnie że konwencya francuzko-austryacka (co się tyczy Włoch) podpisaną była, nadmienia jednak, że takowa już nie obowiązuje, jak skoro Austrya nie wzięła udziału w wojnie. D'Israeli ponownie twierdzi, że traktat ten istnieje jeszcze. Sir Robert Peel usprawiedliwia się z mów swoich o swoim pobycie w Rosyi.

Korespondent nasz paryski w liście, który w téj chwili odbieramy donosi, że hr. Walewski w dniu 9 lutego rozesłał do ambasadorów mocarstw, które należały do konferencyj londyńskich, listy zwołujące ich na konferencye wkrótce odbyć się mające w Paryżu.

Presse wiedeńska podaje depeszę z Paryża z 12go, iż baron Hübner przesłał do gabinetu wiedeńskiego depesze o swojéj rozmowie z hr. Walewskim z powodu artykułu *Monitora* o Księstwach Naddunajskich. Daléj podaje ten dziennik w tejże depeszy, iż Austrya obstaje przy oporze swoim co do połączenia Księstw Naddunajskich.

Times z 12go donosi, że kanclerz skarbu Sir Lewis wniesie jutro w Izbie niższéj projekt rządowy zniesienia dodatku 9 d. na funcie podatku dochodowego jako nadzwyczajnego wojennego podatku.

Poczta wschodnio-indyjska przyniosła następujące wiadomości z Bombaju z 16go stycznia a z Hongkong z 23go grudnia. Pierwsze mówiące o działaniach angielskich w Persyi donoszą, iż główny oddział korpusu angielskiego, który wylądował na wybrzeżach zatoki perskiéj, oszańcował się o $\frac{1}{2}$ mili od Busziru a w mieście tem stoi jedynie dwa pułki; niedaleko Busziru głębiéj w kraju obozuje 15,000 wojsk perskich.

Według wiadomości z Hongkong, zdaje się, że Chińczycy zamierzają uderzyć na Anglików. Ich dżunki wojenne napadły na parowiec pocztowy „Thistel", zabili lub ranili kilkanaście osób. Kanton jest nieprzerwanie bombardowany i wkrótce będzie zupełnie zburzony.

Przyjechali od 13 do 13 lutego.

HOTEL POLLERA. Dąmbski Władysław z Wojnicza. Obiński Julian z Oświęcima. Zach Edward z Wiednia. Rechtenberg Maurycy z Dębicy. Gerzabek Józef z Chrzanowa Blumenreich Szymon z Wrocławia Porabowicz Władysław z Prus. Stojowski Eugieniusz z Tarnowa. Sobek Henryk z Mysłowic.

Wyjechali: Schwab Szymon kupiec do Londynu. Sobek Henryk do Mysłowic. Benoe Anastazy do Galicyi.

HOTEL DREZDEŃSKI. Michał Dobrzyński wł. dóbr z Jodłowy.

HOTEL ROSYJSKI. Anastazy Kucharski wł. dóbr z Galicyi. Olimpia Walewska wł. dóbr z córką z Przecławic.

Wyjechali: Kazimierz hr. Starzyński wł. dóbr do Góry Ropczyckiéj. Antoni Woźniakowski rządzca dóbr do Bobrku. Olimpia Walewska wł. dóbr z córką do Przecławic.

KOLEJ ŻELAZNA
codziennie.

Pociągi osobowe odchodzą z Krakowa:

Do Dębicy . . { o godzinie 12téj min. 15 po południu. / o godzinie 9téj min. 5 wieczorem.

Do Wieliczki . { o godzinie 6téj min. 30 z rana. / o godzinie 9téj min. 30 wieczorem.

Do Wiednią . { o godzinie 6téj min. 10 z rana. / o godzinie 3éj min. 25 po południu.

Do Wrocławia i Warszawy { o godzinie 8éj min. 30 z rana.

Przychodzą do Krakowa:

Z Dębicy . . { o godzinie 5téj min. 20 z rana. / o godzinie 2éj min. 35 po południu.

Z Wieliczki . { o godzinie 10téj min. 46 z rana. / o godzinie 6téj min. 46 wieczorem.

Z Wiednia . . { o godzinie 11téj min. 25 przed południem. / o godzinie 8éj min. 15 wieczorem.

Z Wrocławia i Warszawy { o godzinie 2éj min. 55 po południu.

Pociągi osobowe z Dembicy do Krakowa:

odchodzą . . { o godzinie 11téj min. 15 przed południem. / o godzinie 2éj po północy.

Z Krakowa do Dembicy:

przychodzą . . { o godzinie 3éj min. 37 po południu. / o godzinie 12téj min. 25 w nocy.

Inseraty.

DYREKCYA GŁOWNA TOWARZYSTWA Kredytowego Ziemskiego w WARSZAWIE.

Na skutek wniesionych żądań o wypłacenie i wydanie duplikatów w miejsce jakoby skradzionych, zniszczonych lub zatraconych Listów Zastawnych, a mianowicie:

a) Listy Zastawne 1go Okresu.

Lit. C. 7,049, „ C. 65,789 } po złp. 1000 z 4ma kuponami od włącznie 2 półrocza 1831 do włącznie 1 półr. 1833 r.

„ C. 67,128, „ C. 91,442, „ C. 121.962, „ C. 121,928 } po złp. 1000 bez kuponów.

Lit. E. 30,951 } na złp. 200 z 4ma kuponami od włącznie 2go półrocza 1831 do włącznie 1go półrocza 1833 roku.

b) Kupony od Listów Zastawnych 1. Okresu.

Po 4ry kupony od Listów Zastawnych Lit. C. 3,856, 7,434, 14,567, 65,330, 90,169; Lit. D. 23,322, 124,018 od włącznie 2go półrocza 1831 do włącznie 1go półrocza 1833 roku.

c) Listy Zastawne 2go Okresu.

Lit. A. 290,737 na złp. 20,000 czyli rsr. 3,000 bez kuponów

„ B. 222,567, „ B. 277.587 } po złp. 5,000 czyli rsr. 750 bez kuponów.

„ B. 281,657, „ B. 286,581, „ B. 289,433, „ B. 309,450 } po złp. 5,000 czyli rsr. 750 bez kuponów.

„ B. 282,119 } na złp. 5,000 czyli rsr. 750 z 12tu kuponami, tojest: od włącznie półrocza 2go 1855 do włącznie półrocza 1go 1861 roku.

Lit. C. 211,897 } na złp. 1,000 czyli rsr. 150 z 9ma kuponami od włącznie 1go półrocza 1843 do włącznie 1go półrocza 1847 r.

„ C. 212,632, „ C. 303.897, „ C. 318,711 } po złp. 1000 czyli rsr. 150 bez kuponów.

„ C. 218,424 } na złp. 1000 czyli rsr. 150 z 1nym kuponem za 1sze półrocze 1854 r.

„ C. 268,419 } na złp. 1000 czyli rsr. 150 z 2ma kuponami tj. z półrocza 2go 1853 i 1go 1854 r.

Lit. D. 231.344, „ D. 233,397 } po złp. 500 czyli rsr. 75 bez kuponów.

Lit. E. 235,724, „ E. 253,537 } po złp. 200 czyli rsr. 30 z 8miu kuponami od włącznie 2go półrocza 1850 do włącznie 1go półrocza 1854 roku.

„ E. 334,864 } na złp. 200 czyli rsr. 30 z 4ma kuponami od włącznie 2go półrocza 1852 do włącznie 1go półrocza 1854 roku.

d) Kuponów od Listów Zast. 2go Okresu.

1 Kupon od Listu Zastawnego Lit. A. 234,953 z półrocza 2go 1846 wartości złp. 400 czyli rsr. 60.

8 Kuponów od Listu Zastawnego Lit. A. 290,473 od włącznie 2go półrocza 1850 r. do włącznie 1go półrocza 1854, wartości złp. 3,200 czyli rsr. 480.

7 Kuponów od Listu Zastawnego Lit. A. 292,065 i 292,066 od włącznie 1go półrocza 1851 do włącznie 1go półrocza 1854 r. na złp. 5,600 czyli rsr. 840.

2 Kupony od Listu Zast. Lit. B. 221,199, „ B. 223.693, „ B. 277,726, „ B. 281,778 } z 1go i 2go półrocza 1850 r. każdy na złp. 100 czyli rsr. 15.

2 Kupony od Listu Zast. Lit. B. 282,992, „ B. 285,113, „ B. 286,753, „ B. 288,668, „ B. 288,699, „ B. 307,576 } z 1go i 2go półr. 1850 r. każdy na złp. 100 czyli rs. 15.

2 Kupony od Listu Zast. Lit. B. 223,861, „ B. 287,588 } z 2go półr. 1846 i 1go półr. 1847 każdy na złp. 100 czyli rsr. 15.

1 Kupon od Listu Zast. Lit. B. 277,802 } z 2go półr. 1852 roku na złp. 100 czyli rsr. 15.

1 Kupon od Listu Zast. Lit. B. 317.800, „ B. 319,227 } z 2go półr. 1849 po złp. 100 czyli rsr. 15.

1 Kupon od Listu Zast. Lit. C. 267,477 } za 1sze półrocze 1846 na złp. 20 czyli rsr. 3.

2 Kupony od Listu Zast. Lit. E. 298.256, „ E. 298,257 } z 2go półr. 1846 i 1go półr. 1847 każ. na zł. 4 (kop. sr. 60)

e) Listy Zastawne 3go Okresu.

Lit. B. 9,839, „ B. 9,840 } po rsr. 750 z 12ma kup. od włącznie półr. 2go 1855 do włącznie półr. 1go 1861 r.

„ C. 35,647 na rsr. 150 z 14tu kuponami od włącznie półrocza 2go 1854 do włącznie półrocza 1go 1861 roku.

Lit. E. 122,970 na rsr. 30 bez kuponów.

f) Kupony od Listów Zast. 3go Okresu.

14 Kuponów od Listu Zastawnego Lit. E. 116,858 od włącznie 2go półrocza 1854 do włącznie półrocza 1go 1861 roku każdy po kop. sr. 60.

Dyrekcya Głównego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w wykonaniu Art. 124 Prawa z dnia $1/_{13}$ czerwca 1825 roku, wzywa wszystkich posiadaczy takowych Listów Zastawnych i Kuponów, i tych, którzyby do ich własności prawa jakie mieć mogli, aby z takowemi do Dyrekcyi Głównéj w Warszawie w ciągu roku jednego od daty ogłoszenia niniejszego zawiadomienia w pismach publicznych niezawodnie zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie rzeczone Listy Zastawne z Kuponami, i Kupony umorzone i za niemające żadnéj wartości ogłoszone, zaś w miejsce ich duplikaty stronom interesowanym wydane, oraz należytości za Kupony z półroczów upłynionych wypłacone będą.

Rzeczywisty Radzca Stanu, Prezes *Białoskurski.*
(1282–10) Assessor kolegialny Pisarz *Brzozowski.*

W dniu 16 lutego r. b. w rocznicę śmierci śp.

WINCENTEGO SZPORA

odbędzie się

Nabożeństwo Załobne

w kościele Ś. Józefa w Krakowie o godzinie 10téj przed południem. (191)

BIBLIOTEKA POLSKA.

Po rozwiązaniu spółki z p. Karolem Pollak, ułożyłem się względem dalszego wydawania „B. P" z p. Michałem Dzikowskim, dzierżawcą drukarni g. k. kapitulnéj w Przemyślu i zawiadowcą drukarni instytutu Stauropigiańskiego we Lwowie. Dzieła polskie Jana Kochanowskiego (zupełne) już się zaczęły składać, a p. nakładca chce niemi udowodnić, że dalszy ciąg „B. P." nietylko będzie ozdobnie, ale i bezprzykładnie tanio wydanym.

Podpisany wydawca uprasza najusilniéj wszystkich P. T. PP. Prenumerantów „B. P.", którzy jeszcze za odebrane ze Sanoka zeszyty, i te, które z tamtąd odebrać mają, nieuiścili się zupełnie, aby pozostałą należytość do Sanoka najlepiéj i najbezpieczniéj pod adresą p. Karola Pollak i podpisanego wydawcy czemprędzéj przesłać raczyli. Spieszne uiszczenie zaległości, których wprawdzie nie cała połowa, ale prawie połowa dla wydawcy przypada, postawi tegoż w możności uczynić już zaciągniętym dawniejszym zobowiązaniom przynajmniéj w znacznéj części zadosyć, do których byłego sanockiego spólnika po zaszłéj zmianie stosunków dzisiaj pociągać już niepodobna, a do których wydawca, wierny swemu przedsięwzięciu, poczuwać się nie przestał.

Tak podpisany wydawca jak podpisany nowy nakładca upraszają, aby nowe korespondencye, a to czysto literackie do Przemyśla **do redakcyi B. P.**, a tyczące się materyalnych względów „B. P.", do **administracyi B. P.** w Przemyślu przesyłane były.

Z powodu, że tak wydawca jak nakładca radziby dzieła Jana Kochanowskiego najbardziéj rozpowszechnić, zrzekając się wszelkiego z nich zysku, można i na **same polskie** dzieła tegoż autora prenumerować tak w administracyi „B. P." w Przemyślu, jak też u p. Michała Dzikowskiego we Lwowie, równie jak i we wszystkich dobrze znanych księgarniach w kraju i za granicą, a to składając za nie z góry (franco) nie więcéj jak 1 złr. m. k. czyli złp. 4 gr. 6. Posyłki pieniężne na dalszy ciąg „B. P." należy adresować do **Administracyi B. P.** w Przemyślu. Do dzieł Jana Kochanowskiego (które w wydaniu Mostowskiego wynoszą dwa poważne tomy 8vo maj.) dodany będzie portret autora najdaléj wraz z ostatnim zeszytem tychże. Posyłka tak dalszego ciągu „B. P." jak i dzieł Jana Kochanowskiego będzie bezpłatna. — Kto wierzy w świętą przeszłość naszą, powinien mieć dzieła Jana Kochanowskiego: spodziewamy się tedy licznéj przedpłaty. — Przemyśl d. 21 stycznia 1857.

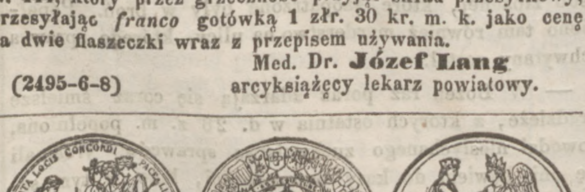
Kazimierz Józef Turowski.
(69-3) **Michał Dzikowski.**

Dla chorych na febrę.

Tynkturę roślinną przeciw febrze, przygotowaną podług mego przepisu w aptece filialnéj W. **Gustawa Johanny** w **Schwarzwasser**, polecam każdemu cierpiącemu na febrę z tém zaspokajającém zapewnieniem, iż takowa podług mych długoletnich doświadczeń przy ścisłém zastósowaniu się do przepisu używania załączonego każdém dwom flaszeczkom, jako radykalnie leczący i tani środek przeciw febrze zawsze skuteczną się okazała.

Względem sprowadzenia rzeczonéj tynktury można się zgłosić albo wprost do apteki filialnéj W. Gustawa Johanny w Schwarzwasser przy Cieszynie w Szląsku austryackim, albo do W. Józefa Weiss aptekarza w Wiedniu, Tuchlauben N. 444, który przez grzeczność przyjął skład przesyłkowy, przesyłając *franco* gotówką 1 złr. 30 kr. m. k. jako cenę za dwie flaszeczki wraz z przepisem używania.

Med. Dr. **Józef Lang**
(2495-6-8) arcyksiążęcy lekarz powiatowy.



PATEK, PHILIPPE & C[omp.]

Rękodzielnicy zegarmistrzowstwa w Genewie, zaszczyceni pierwszemi medalami na wszystkich wystawach ogólnych, uwiadamiają Publiczność: iż te zegarki tylko uważanemi być powinny za pochodzące **prawdziwie** z ich rękodzielni, przy których znajduje się świadectwo drukowane, stwierdzone tychże **własnoręcznym** podpisem.

Składu niemają oni nigdzie za Genewą, lecz wyrobów ich dostać można u wszystkich znaczniejszych zegarmistrzy.

(2501-3-12)

Uwiadomienie dla Gospodarzy!

A. v. KHUEN — Sekretarz wiedeńskiego towarzystwa ochrony bydląt.
D[R.] KOSCHATE — Prezes prusko-szląskiego głównego towarzystwa ochrony bydląt.
D[R.] SWOBODA — Professor weterynaryi przy c. k. uniwersytecie w Insbruku.

polecają w swych sprawozdaniach używanie proszku odżywczego i leczącego dla bydląt, wyrabianego w Aptece obwodowéj Korneuburgskiéj.

Dla **bydła rogatego** w razach **chorobliwego wydzielania się mleka** wskutku niedokładnego trawienia w podoju skąpym i złym, gdzie przez **użycie tego proszku mleko niesłychanie się polepsza;** następnie w początkach **podoju krwistego;** w paskudniku i wydęciu.

W chorobach **koni pożytek** tego proszku jest niewątpliwy w **dychawicy; dławieniu i zołzach łagodnych i złych;** tudzież w **tylczaku.**

U **owiec** wywiera zbawienny wpływ na zniweczenie **wąsacza; motylicę;** również we wszystkich cierpieniach **systemu brzusznego** których powodem brak czynności.

Jedyny główny skład do rozsyłek

w Aptece obwodowéj pod „ORŁEM"



w c. k. mieście obwodowém Korneuburgu w Niższéj Austryi.

Ceny: mała paczka **24 kr.** mon. konw. — wielka paczka **48 kr.** mon. konw.

Każda paczka opatrzona jest pieczęcią Apteki obwodowéj, tudzież instrukcyą dokładną użycia proszku.

Ostrzeżenie. Wzięcie jakiego używa korneuburgski proszek bydlęcy spowodowało wiele naśladownictw jego. Czujemy się spowodowani ostrzedz Szanowną Publiczność względem tych fałszowań, gdyż one z naszą produkcyą nie mają nic spólnego. Panowie zatém ekonomowie raczą przy zakupnie baczyć na pieczątkę i winietę któremi paczka jest zaopatrzona, oboje przedstawiają firmę apteki obwodowéj korneuburgskiéj.

Główny skład tegoż PROSZKU na Polskę i Galicyą utrzymuje w KRAKOWIE Kirchmayer i Syn.

w **Białéj** u C. Stämpla.
w **Buczaczu** u Nęckiego aptekarza.
w **Bochni** u Pawła Niedzielskiego.
w **Bielsku** u Karola Schaffran.
w **Czerniowcach** u J. Schnitzla.
w **Cieszynie** u E. F. Schrödera.
w **Dolinie** u Józ. Trauenfelsa aptek.
w **Dzikowie** u J. Brudzińskiego.
w **Jablonce** F. Hladnego.
w **Jarosławiu** u Ign. Baiana.
w **Kołomyi** u Nowickiego aptekarza.
w **Kałuszu** u Schlesingera aptekarza.
we **Lwowie** u Konst. Iskierskiego.
u Bierzeckiego i Webera.
we **Lwowie** u Franciszka Tomanka.
w **Leżajsku** u J. Hirschfelda.
w **Mielcu** u M. Jamrugiewicza.
w **Myślenicach** u A. Łowczyńskiego.
w **Nowym-Targu** u L. Kamieńskiego.
w **Nowym-Sączu** u Kosterkiewicza wdowy.
w **Ostrawie Mor.** u A. Jastrzębskiego
w **Przeworsku** u S. Kellera.
„ u F. Kuhna.
w **Przemyślu** u Gaidetschki i Syna.
„ u Edw. Machalskiego.
w **Rzeszowie** u J. Schaittera.
w **Rozwadowie** u Karola Marescha.
w **Samborze** u Józefa Kriegseisen apt
w **Stanisławowie** u J. Tomanka apt.
w **Stryju** u J. Sidorowicza aptekarza.
w **Tarnowie** u J. Jahna.
w **Tyśmienicy** u Nęckiego aptekarza.
w **Tłumaczu** u Zopotha aptekarza.
w **Tarnopolu** u A. Morawetza.
w **Wadowicach** u Schwarza i Heinzego.
w **Wieliczce** u B. Wontorek wdowy.
w **Zaleszczykach** u Joz. Kodrębskiego & Comp.

Ci z panów aptekarzy i kupców, którzyby sobie życzyli podjąć skład tegoż, raczą się zgłosić wprost albo do **Kirchmayera i Syna w Krakowie**, albo też do **Składu główno-przesyłkowego w Korneuburgu** — i będą zaraz, po nastąpioném obopólném porozumieniu w czasopismach ku wiadomości publicznéj podani. (2158-6-13)



PROSZKI SEIDLITZKIE MOLLA.



Na ostatniéj wystawie powszechnéj w Paryżu, wedle świadectwa *Gazety wiedeńskiéj*, z pomiędzy wszystkich innych podobnych domowych środków lekarskich, **jedynie i wyłącznie** zaszczycone **pierwszym medalem;** przez co najwyższy ten wyrok zgromadzenia między-narodowego przysięgłych, dostarczył niczém niezbitego dowodu świadczącego o niezrównanéj dobroci i wartości tego preparatu w porównaniu z wszystkiemi wyrobami w kraju i zagranicą.

Jedyny główny skład przesyłek: Apteka pod Bocianem w Wiedniu, Sukiennice, naprzeciwko hotelu Wandla.

Cena pudełka oryginalnego zapieczętowanego **1 złr. 12 kr.** k. m. Dokładny przepis użycia we wszystkich językach.

Proszki te Seidlitza wybornie sprawdzone w tysiącznych przykładach wieloletniego doświadczenia, uzyskały sobie w mieście i na wsi tak powszechne uznanie, że obecnie sława ich daleko poza granice cesarstwa sięga. — Jakie skutki wywierać może niezawodna siła lekarska proszków seidlitzkich Molla, mianowicie **w cierpieniach żołądka i żywota**, jaką pomoc przynosi w cierpieniach wątrobianych, w zatkaniu, hemoroidach, zawrocie, biciu serca, uderzeniach krwi, zamuleniu, pieczeniu i innych chorobach kobiecych: to wszystko uważaném być musi jako rzecz udowodniona, a niezliczona liczba osób z osłabionemi nerwami, przez rozsądne używanie tych proszków nie raz już znacznéj doznała ulgi i nowych sił nabyła.

Główny Skład **w Krakowie** utrzymuje **Kirchmayer i Syn.**

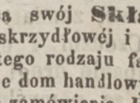
Zamówienia dla Galicyi upraszam czynić po następujących firmach:

KRAKÓW **Sawiczewski Flor.** *Biała* J. Berger. *Bochnia* Niedzielski. *Brzeżany* B. Neranzi. *Buczacz* J. Czerkawski. *Czerniowce* Różański. *Dobromil* Ludwik Stolzig. *Górahumora* Laiser. *Kołomyja* J. Zachariasiewicz. *Lwów* Karol Ferd. Milde. *Podgórze* S. Schlesinger. *Radauc* Resch. *Rzeszów* J. Schaitter. *Sambor* Gilatowski. *Stanisławów* aptekarz Tomanek. *Stryj* A. Langner. *Suczawa* Dawid Beiner. *Tarnopol* A. Morawec. *Tarnów* Józef Jahn. *Wadowice* Schwarz i Heinz. (2418-12)

A. Moll w Wiedniu.

(20) **Słynna Fabryka** (6)

Forte-pianów



J. G. Irmlera w Lipsku

zaszczyconego król. saskim medalem złotym małym i wielkim do nagrody, poleca swój **Skład fortepianów** własnéj roboty formy skrzydłowéj i taflowéj, które doskonałością wszelkie inne tego rodzaju fabrykaty przewyższają. Cenniki bezpłatne rozdaje dom handlowy **Karola Herrmann** w Krakowie i przyjmuje zamówienia. Koszta przewozu z Lipska do Krakowa, tudzież opłata cła wchodowego do Austryi wynoszą razem złr. 30 m. k.

DOBRA

w cyrkule Tarnowskim położone,

składające się z wsi dwóch, z których każda ma oddzielny korpus tabularny, jednak są z sobą w granicach złączone. — Dobra te mają gruntu ornego morgów wiedeńskich 1315 — łąk 147 — lasu bukowego 180. — Budynki po większéj części murowane, położone o milę od Sędzieszowa, a pół mili od kolei żelaznéj. Można takowe nabyć łącznie lub pojedyńczo. — Bliższą wiadomość powziąść można w Sędziszowie na poczcie lub przez listy frankowane do Sędziszowa pod lit. L. S. — w Krakowie zaś u pana Wincentego Kasznicy.

(125-2-3)

W słynnéj w kraju owczarni w **Hołhoczach** są

TRYKI

w cenach stałych od **50** do **200** złr. m. k. do nabycia.— Bliższa wiadomość u właściciela w **Hołhoczach**, poczta **Podhajce.** (29-4)

C. k. wyłącznie uprzywil. przez wydział lekarski w Wiedniu uchwalonego środka do prędkiego i łatwego wytępiania

SZCZURÓW,
myszy i kretów,

po złr. 1 kr. 10 m. k. duży, a po 45 kr. m. k. mały słoik nabyć można w RZESZOWIE w handlu *J. Schailter* — w STANISŁAWOWIE i LWOWIE w aptece A. Tomanka i Spółki. (15-4-10)

Bauholz-Verkauf.

Eine halbe Meile von Jaroslau ist Eichen- und Kiefern-Holz für den Eisenbahnbau in verschiedenen Dimensionen zu verkaufen. Nähere Auskunft ist gegen frankirte Briefe unter der Adresse F... R... in Jaroslau zu erfahren. (133-2-4)

Do numeru dzisiejszego dołącza się Dodatek.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Dnia	Godzina	Wys. bar. w lin. par. przy 0° Reaum.	Stan ciep. podług Reaumira	Wilgotn. powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru	Stan NIEBA	Zjawiska napowietrzne	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
13	2	326''' 84	+ 0 9	92	pł. zachodni średni	chmurno	śnieg	−0'9	+1'2
	10	326 21	− 0 2	67	„	pogoda			
14	6	329 84	− 2 4	94	„	chmurno			

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. W Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.

Dodatek do N. 37 Dziennika „CZAS“ z d. 15 Lutego 1857.

URZĘDOWE.

Edict. (145-1-3)

[Z. 13304.] Von Krakauer k. k. Landesgerichte wird in Folge der Verordnung des hohen k. k. Oberlandesgerichtes in Krakau dtto 10. Dezember 1856 Z. 11672 über Ansuchen des Franz Kluger zur Befriedigung der demselben gebührenden Summe pr. 11,000 fl. pol. sammt den hievon entfallenden 5% Zinsen und Exekutionskosten im gemässigten Betragen pr. 28 fl. 57 kr. CM. die neuerliche exekutive Feilbiethung der in Krakau sub. Nr. 249 Gde VIII liegenden Realität auf zwei nach einander folgende Termine: am 26. März und 23. April 1857 jedesmal um 10. Uhr Vormittags unter folgenden Bedingungen ausgeschrieben:

1) Zum Ausrufspreise wird der mittelst des Urteils des bestandenen Tribunals II Abtheilung dtto 17. Juli 1855 festgesezte Schätzungswerth dieser Realität pr. 20,000 fl. pol. oder 5000 fl. CM. angenommen mit dem Beisatze, dass selbe in den zwei ersten Terminen nicht unter diesem Werthe veräussert werden wird.
2) Jeder Kauflustige hat $^{10}/_{100}$ des Ausrufspreises das ist 500 fl. CM. im Baaren oder in Pfandbriefen der galizischen Kreditanstalt oder in anderen öffentlichen Kreditspapieren sammt den noch nicht fälligen Coupons nach dem zur Zeit des Erlages aus den Zeitungsblättern ersichtlichen Curse zu Handen der Lizitations-Commission als Angeld zu erlegen, welches dem Meistbiethenden in das erste Kaufschillingsdrittel eingerechnet, den Übrigen aber gleich nach der Lizitation zurückgestellt werden wird.
3) Der Ersteher hat den 3ten Teil des Kaufpreises binnen 14. Tagen nach Zustellung des den Lizitationsakt zur Wissenschaft nehmenden Bescheides an das hiergerichtliche Erlagsamt abzuführen, worauf ihm die Realität in den physischen Besitz übergeben werden wird. Vom Tage der Einführung in den Besitz, ist der Ersteher verpflichtet von den bei ihm aushaftenden zwei Dritteilen des Kaufschillings 5% Zinsen alljährig decursive an das gerichtliche Depositenamt zu Gunsten der hypothezirten Gläubiger unter der Strenge der 8. Lizitationsbedingung abzuführen.
4) Sollte sich der eine oder der andere Gläubiger weigern, die Zahlung vor dem bedungenen Aufkündigungs- oder Zahlungstermine anzunehmen, so ist der Esteher verbunden, diese Lasten nach Mass des angebotenen Kaufschillings zu übernehmen, die übrigen Gläubiger aber binnen 30. Tagen, nach Rechtskraft der Zahlung-Ordnung, dieser gemäss zu bezahlten.
5) Der Bestbiether ist verbunden, die auf der Realität haftenden Grundlasten namentlich den in der Rubrik det Eigenthum haftenden jährlichen Grundzins pr. 6 fl. pol. ohne irgend eine Vergütung oder Abschlag aus dem angebothenen Kaufschillinge zu übernehmen..
6) Sollte die Realität auch bei dem zweiten Feilbiethungstermine nicht um den Schätzungspreis an Mann gebracht werden, so wird zur Festsetzung der erleichternden Bedinhungen der Feilbiethung die Tagsatzung auf den 23. April 1857 um 11 Uhr Vormittags bestimmt und hierzu der Exekutionsführer und sämmtliche Gläubiger mit dem Beisatze vorgeladen, dass die Nichterscheinenden, als der Mehrzahl der Stimmen der Erscheinenden beigetreten, werden angesehen werden.
7) Nach vollständiger Erfüllung wird dem Käufer das Eigenthumsdekret ausgefolgt, derselbe als Eigenthümer der besagten Realität wie auch dessen Verbindlichkeit zur Zahlung des Kaufschillingsrestes sammt 5% Zinsen im Lastenstande derselben intabulirt, und gleichzeitig alle darauf bereitshaftenden Lasten (mit Ausnahme der in der 5. Bedingung erwähnten Grundlast, welche der Käufer ohne Abzug von dem Kaufpreise übernimmt) in den hypothekenbüchern dieser Realität gelöscht,, und auf den erlegten und sichergestellten Kaufpreis übertragen. Die Intabulationskosten, so wie die Gebühren für die Eigenthumsübertragung, hat der Käufer aus Eigenem zu tragen.
8) Sollte der Käufer aus was immer für einem Grunde die oben sub 3, 4 und 7. angeführten Bedingungen nicht einhalten, so wird über Ansuchen auch nur eines einzigen Interessenten die gekaufte Realität ohne neuerliche Schätzung in einem einzigen Termine auch unter dem Schätzungswerthe öffentlich feilgebothen, das Vadium für verfallen erklärt und der wortbrüchige Käufer zum Ersaze mit seinem ganzen Vermögen verantwortlich gemacht.
9) Hinsichtlich der auf dieser Realität haftenden Steuern Lasten und sonstigen Abgaben, werden die Kauflustigen an das k. k. Steueramt in Krakau und an das hiergerichtliche Hypotekenamt gewiesen. Hievon werden nebst bekannten auch jene Gläubiger, welche nach dem 5ten November 1855 (Datum des Hypothekenauszugs) zur Hypothek auf dieser Realität gelangen sollten, oder denen aus was immer für einem Grunde die Feilbiethungsausschreibung vor dem ersten Feilbiethungstermine nicht zugestellt werden könnte, zu Handen des ernannten Curators Herrn Advokaten Dr. Mraczek verständiget. — Krakau am 26ten Jänner 1857.

L. 13304 Ogłoszenie Licytacyi.

Ces. król. Sąd krajowy krakowski niniéjszém wiadomo czyni, że stósownie do uchwały wys. ces. król. Sądu wyższego krakowskiego z dnia 10 Grudnia 1856 r. N. 11672 na skutek podania Pana Franciszka Klugera w celu zaspokojenia należytości tegóż w kwocie 11,000 zł. pol. wraz z odsetkami 5% i kosztami exekucyjnemi w ilości 28 zł. reń. 57 kr. Mon. Konw. odbywać się będzie nowa przymusowa sprzedarz realności pod L. 249 w gminie VIII w mieście Krakowie położonéj w lokalach ces. król. Sądu krajowego w dwóch terminach, to jest dnia 26 Marca i 23 Kwietnia 1857 roku zawsze o 10téj godzinie z rana pod następującemi warunkami:

1) Za cenę wywoławczą oznacza się na mocy wyroku byłego Trybunału oddziału IIgo z dnia 17 Lipca 1855 r. ustanowiona wartość szacunkowa tejże realności w ilości 20,000 zł. pol. czyli 5,000 zł. reń. Mon. Konw. z tém nadmienieniem, iż ta realność w dwóch pierwszych terminach niżéj téj ceny sprzedaną niebędzie.
2) Każdy chęć kupna mający ma złożyć jako wadium $^{10}/_{100}$ powyższéj ceny, to jest kwotę 500 zł. reń. Mon. Konw. w gotówce lub w listach zastawnych instytutu kredytowego galicyjskiego, albo téż w innych publicznych papierach kredytowych z kuponami pod ten czas niepłatnemi, według ostatniego, przez czasopismo udowodnionego kursu tych papierów na ręce komissyi licytacyjnéj. Wadium to będzie wrachowane nabywcy w pierwszą trzecią część ceny kupna innym zaś licytantom, zaraz po skończonéj licytacyi oddane zostanie.
3) Nabywca winien trzecią część ofiarowanej ceny kupna w przeciągu dni czternastu po doręczeniu uchwały akt licytacyjny do wiadomości biorącej, złożyć do depozytu sądowego, poczém powyższa realność oddaną mu zostanie w posiadanie fizyczne. Od dnia wprowadzenia w posiadanie fizyczne winien nabywca od $^2/_3$ części ceny kupna przy nim pozostawionych corocznie z dołu składać 5% procentów do depozytu Sądowego na rzecz wierzycieli hypotecznych pod zastrzeżeniem 8mego warunku licytacyjnego.
4) Gdyby wierzyciele niechcieli przyjąć zapłaty przed umówionym terminem wypowiedzenia lub płacenia, natenczas nabywca winien będzie w miarę ofiarowanéj ceny kupna, długi realność tę obciążające przyjąć, innych zaś wierzycieli w przeciągu dni trzydziestu po prawomocności porządku wypłaty i według tegoż spłacić.
5) Nabywca winien przyjąć wszystkie wypłaty gruntowe na téj realności ciężące, mianowicie roczny czynsz ziemny w kwocie 6 złpol. bez żadnego wynagrodzenia lub strącenia od ceny kupna.
6) Na przypadek gdyby realność powyższa także i w drugim terminie licytacyjnym nawet za cenę szacunkową sprzedaną niezostała, wyznacza się w celu zwolnienia warunków licytacyjnych termin na dzień 23 Kwietnia 1857 r. o godzinie 11téj z rana na który wzywa się eksekwenta i wszystkich wierzycieli, z tem nadmienieniem, że niestawający będą uznani za przyłączających się do większości głosów stawających.
7) Po zupełnem wypełnieniu warunku trzeciego własności, dekret nabywcy wydanym i on jako właściciel rzeczonej realności, jego zaś obowiązek płacenia reszty ceny kupna z procentami 5% w stanie ciężarów realności powyższéj, zaintabulowanym będzie; równocześnie wszystkie inne długi na téj realności ciężące (z wyjątkiem ciężaru gruntowego w powyższym 5tym ustępie wyszczególnionego i który nabywca bez strącenia z ceny kupna przyjmuje) z ksiąg hypotycznych téjże realności wymazane, a na złożoną i zabezpieczoną cenę kupna przeniesione zostaną. Koszta intabulacyi, jako téż należytość odsetkową od przeniesienia własności ma sam nabywca ponosić.
8) Gdyby nabywca z jakiegobądź powodu którykolwiek z wyż pod 3 4 i 7 wyszczególnionych warunków niewypełnił, w ówczas realność rzeczona na żądanie nawet jednéj tylko ze stron interesowanych, bez nowego oszacowania w jednym tylko terminie nawet poniżéj ceny szacunkowéj publicznie sprzedaną, a wadium złożone za przepadłe uznane zostanie; nabywca zaś wiarołomny do wynagrodzenia odpowiedzialnym jest całym swym majątkiem.
9) Co się tyczy podatków, ciężarów i innych danin na realności téj ciążących chęć kupna mający odséłają się do tutejszo sądowego Urzędu hypotycznego i do c. k. Urzędu podatkowego w Krakowie.

O tém zawiadamiają się obce strony, tudzież znajomi i ci wierzyciele nieznajomi, którzyby po dniu 5tym Listopada 1855 na téj realności zahipotekowani zostali, albo którymby z jakiejkolwiek przyczyny, obwieszczenie téj licytacyi przed pierwszym terminem doręczoném być niemogło, na ręce Pana Adwokata Dra Mraczka który zostaje zamianowany kuratorem tychże.

Kraków dnia 26 Stycznia 1857.

Obwieszczenie. (70--3)

[L. 10,397.] C. k. sąd krajowy krakowski podaje do publicznéj wiadomości, iż w skutek podania P. Emilii Bartoszewskiéj, dozwala się na zaspokojenie pretensyi 10,000 złp. wraz z przynależytościami w drodze egzekucyjnéj, licytacya realności na Kazimierzu chrześciańskim w Gm. VI Nr. 47 w księdze dok. XVII stron. 3783 n. 718 w księdze XX pag. 2463 n. 179 i ks. XXV pag. 6061 n. 906 położonéj, do Wincentego Łatkiewicza należącéj, któratо licytacya odbywać się będzie w dwóch terminach, to jest 12go marca 1857 r. i 16 kwietnia 1857 r. o godz. 10 zrana w tutejszym lokalu sądowym pod następującymi warunkami;

1) Jako cena wywoławcza oznacza się wartość szacunkowa 78,592 złp. w srebrnéj brzęczącéj monecie polskiéj albo banknotach austryackich wyrokami byłego c. k. Trybunału I Wydziału d. 26 stycznia 1854 i 16go maja 1855 15go czerwca 1855 ustanowiona, wedle kursu na dniu wydania edyktu obrachowana, poniżéj któréj to ceny realność w powyższych terminach licytacyjnych sprzedaną będzie.
2) Każdy chęć licytowania mający, obowiązany jest złożyć na ręce komisyi licytacyjnéj $^1/_{10}$ część wartości szacunkowéj, to jest summę 7859 zł. w polskiéj brzęczącéj monecie srebrnéj albo w banknotach austryackich, albo też w innych austryackich obligacyach, w listach zastawnych galicyjskich lub w książeczkach wiedeńskiéj kassy oszczędności według wartości nominalnéj. Od obowiązku złożenia tegoż Vadium uwolnioną jest w zupełności P. Emilia Bartoszewska popierająca egzekucyą, zaś częściowo P. Katarzyna Krzeszowska, gdyż ta ostatnia zostaje przypuszczoną do licytacyi za złożeniem części tegoż Vadium w ilości 1859 złp., jednakowoż P. Emilia Bartoszewska równie jak i P. Katarzyna Krzeszowska w razie gdyby jedna lub druga licytować chciała, winny się przed komisyą licytacyjną wykazać, iż pierwsza na realności pod L. 47 Gm. VI całe Vadium w ilości 7859 złp. na swéj pretensyi w ilości 10,000 złp. w pozycyi 16 wyk. hip. druga zaś część Vadium 6000 złp. na swéj summie w ilości 6000 złp. w pozycyi 19 wyk. hip. realności pod L. 47 w Gm. VI Kraków hipotecznie zabezpieczyła. Vadium w gotówce złożone wrachowane zostanie nabywcy w cenę kupna, innym zaś mającym chęć licytowania zwrócone będzie po skończonej licytacyi, Vadium nie w gotówce złożone winno być w 8 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego na gotówkę w austryackich bankotach zamienione.
3) Pretensya Arcybractwa Miłosierdzia w ilości 3000 złp. w pozycyi 7 ciężarów jak również pretensye innych publicznych zakładów w ilości 19,405 złp. w poz. ciężarów 9, 11, 12 i 13 zabezpieczone, zostawiają się przy téj realności zobowiązkiem płacenia procentu 5% od dnia nabycia bez oczekiwania na prawomocność wykazu płatniczego.
4) Czynsz ziemny powielkorządowy zwany, w rubryce „ograniczenia własności“ zamieszczony, który ma być skapitalizowany, jak również czynsz ziemny w pozycyi 8 ciężarów już w ilości 219 złp. 20 gr. skapitalizowany, pozostawiają się na realności z obowiązkiem płacenia tychże rocznie po 2 złp. i 10 złp. 29 gr.
5) Również zostawia się nienaruszone w rubryce „ograniczenia własności“ zabezpieczone prawa współwłasności muru granicznego, które służy małżonkom Józefowi i Teresie Szulcom.
6) Resztująca cena kupna wraz z procentami 5% od dnia licytacyi, złożoną zostanie na mocy prawomocnego wykazu płacenia w przeciągu dni 30 od daty nabycia do depozytu sądowego albo też w przeciągu tegoż samego czasu winno być udowodnione, iż wierzyciele zgodzili się, aby ich pretensye pozostały nadal zabezpieczone na tejże realności.
7) Należytość przypadającą za przeniesienie własności według ustawy stemplowéj z d. 9 lutego 1850 r. Nr 50 Dzien. Pr. Pań. winien nabywca własnym kosztem bez żadnego regresu uiścić.
8) Wrazie niewypełnienia którego z warunków licytacyjnych, utraci nabywca złożone vadium na korzyść wierzycieli i dłużnika, oraz będzie uznanym na żądanie dotychczasowego właściciela lub którego z wierzycieli hipotecznych za niedotrzymującego kontraktu, i relicytacya przedsięwziętą będzie w myśl § 449 Ust. Cyw. Galic. bez oszacowania i na jego niebezpieczeństwo i koszt, nigdy zaś na jego korzyść, a to w jednym tylko terminie przy zachowaniu przepisów § 433 tejże ustawy, nawet poniżéj ceny szacunkowéj.
9) Wrazie niesprzedania téj realności w powyższych terminach licytacyjnych nad lub też za cenę szacunkową, wyznacza się wedle § 148 i 152 Ust. Sąd. Galic. termin do wysłuchania hipotecznych wierzycieli w celu zwolnienia warunków licytacyjnych na dzień 21 kwietnia 1857 o godz. 4éj po południu, na który zwołują się wszyscy wierzyciele hipoteczni z tém oznajmieniem, iż nie stawający uważani będą jako zgadzający się z większością stawających.
10) Po wypełnieniu wszystkich warunków licytacyjnych zostanie wydanym nabywcy dekret przyznania własności i tenże będzie wprowadzony w posiadanie fizyczne nabytéj realności, wszystkie zaś pretensye hipoteczne na cenę kupna przeniesione zostaną na żądanie nabywcy z stanu biernego tejże realności wyextabulowane.
11) Co do ciężarów, podatków i innych danin, takowe przejmie na siebie nabywca od daty licytacyi.

O przypisaniu tejże licytacyi w drodze exekucyi, wszyscy wierzyciele hipoteczni a mianowicie: wiadomego zamieszkania do własnych rąk, już zaś wierzyciele hipoteczni Piotr i Jadwiga Mierzyńscy, tudzież Julian i Eleonora Sienkowscy, których teraźniejsze zamieszkanie sądowi jest niewiadowem, oraz wierzyciele, których pretensye zostały zabezpieczone na tejże realności po d. 30 września 1856 r; albo którym niniejszy Edykt z jakiejkolwiek przyczyny albo wcale nie, albo nie na czas doręczonym byćby mógł, do rąk ustanowionego w tym celu kuratora p. adwokata Dra Mraczka, któremu p. adwokat Dr Zucker substytuowanym jest, jak również przez niniejszy Edykt, wreszcie obydwie strony — zawiadomienie otrzymują.

Kraków d. 16 grudnia 1856 r.

(120) Kundmachung. (1-3)

[N. 27,963.] Für die Krynicaer Badeanstalt (auf dem galizischen Religionsfondsgute Muszyna im Sandezer Kreise) wird auf die Dauer der Saison 1857 ein Gastgeber gesucht. Unternehmungslustige haben ihre mit einem Vadium von 20 fl. und mit den gehörigen Ausweisen über ihre bisherige Beschäftigung und die Befähigung zur befriedigenden Besorgung eines solchen Geschäfts, so wie über ihre Vermögensverhältnisse und ihre Unbescholtenheit belegten Offerte längstens bis Ende März 1857 bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Neu-Sandez zu überreichen. Dort und in der Registratur der k. k. Finanz-Landes-Direction in Krakau können die Bedingnisse dieser Unternehmung eingesehen werden.

Die wesentlichsten davon sind;

1) Die Entrichtung eines Pachtschillings wird nicht gefordert, ein etwaiges Anbot jedoch angenommen.
2) Der Gastgeber erhält für die Vertragsdauer das Traiteurgebäude, bestehend aus 3 Wohnzimmern, einem Saale, einem Billardzimmer und zwei Gastzimmern sammt Nebenubicationen und der vorhandenen Einrichtung zur Benützung.
3) Für dieselbe Dauer wird ihm die Befugniss zum Tabakkleinverschleisse verliehen.
4) Der Unternehmer hat das Recht, Speisen, Getränke und Erfrischungen aller Art an die Gäste zu verabreichen, muss sich jedoch hiebei den Weisungen des Badearztes fügen.
5) Auf die Bade- und Trinkkuranstalt steht dem Gastgeber keinerlei Anspruch oder Einfluss zu.
6) Wird dem Unternehmer — falls er sich die allseitige Zufriedenheit erworben hat — die thunlichste Berücksichtigung in Betreff der Verlängeruug des Vertrages auf die nächste Saison und so fort zugesichert, dagegen aber auch der Badeverwaltung das Recht vorbehalten, ihm den Vertrag zu kündigen, wenn er seinen Verpflichtungen nicht nachkäme.

Zum Schlusse wird bemerkt, dass die Krynicaer Badeanstalt in der Saison 1856 von 238 Familien und beziehungsweise von 537 Personen besucht wurde, und dass diese Saison vom 5. Juni bis 20. September gedauert habe.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.

Krakau, am 14. Jänner 1857.

(119) Ankündigung (3)

einer Lieferung von Rossharrmatrazzen etc.

[N. 27,963.] Zur bessern Einrichtung der Badeanstalt in Krynica werden:

20 Stück dreitheilige Rosshaarmatrazzen,
20 „ mit Rosshaar gefüllte Kopfpölster
und 20 „ wollene weisse Sommerdecken anzuschaffen gesucht.

Lieferungslustige werden aufgefordert, ihre diessfälligen schriftlichen versigelten Anträge längstens bis 26. Februar l. J. 12 Uhr Mittags bei dem Ökonomate der k. k. Finanzlandes-Direktion in Krakau (Amtsgebäude am Stradom) zu überreichen, wo um 3 Uhr Nachmittags zur kommissionellen Eröffnung der Offerte geschritten werden wird.

Die Offerte ist ein Vadium von 20 fl. beizuschliessen, welches demjenigen, dessen Anerbieten gleich von der Kommission als unannehmbar befunden wird, im Falle seiner Anvesenheit unmittelbar zurückgestellt werden wird.

Lieferungsbedingnisse:

1) Jede Matrazze hat aus 3 gleichen Polstern zu bestehen, welche zusammen 18 Wiener Pfund reines Rosshaar ohne alle Beimengung anderer Stoffe wohlgezupft und gleichmässig vertheilt enthalten müssen.

Der Überzug hat aus festen dichten gewöhnlichen Matrazzenzeug zu bestehen, wovon eine mit dem Siegel des Offerenten versehene Probe dem Offerte beizulegen ist.

2) Die Kopfpolster sind aus demselben Zeuge wie die Matrazzen anzufertigen und haben je 4 Pfund gutgereinigtes, wohlgezupftes Rosshaar ohne alle Beimengung anderer Stoffe zu enthalten.
3) Die angetragenen Decken sind nach ihrer Länge, Breite, Schwere und sonstige Beschaffenheit in dem Lieferungsantrage genau zu beschreiben.
4) Die Lieferungszeit wird auf den 20. April d. J. festgesetzt, jedoch steht dem Unternehmer frei, die zu liefernden Artikel auch früher abzustellen.
5) Den Unternehmungslustigen wird ferner freigestellt, die Lieferung in Krakau oder in Neu-Sandec zu realiziren und darnach auch ihre Anträge einzurichten.
6) Es werden auch Anträge auf die einzelnen Artikel (Matrazzen, Polster und Decken) angenommen werden.
7) Die verlangten Preise müssen für jeden Artikel besonders in Ziffern und Buchstaben bestimmt und ohne Bezugnahme auf ein anderes Offert ausgedrückt werden.
8) Für alle Lieferungsgegenstände wird eine solide Arbeit aus guten Stoffen gefordert, daher auch Altes zurückgewiesen werden, was nicht qualitätmässig befunden wird.
9) Die gelieferten Gegenstände werden kommissionell und zwar je nach dem Orte der Ablieferung entweder von dem Oekonomate der Finanz-Landes-Direktion oder von der Finanz-Bezirks-Direktion in Neu Sandez übernommen und hiebei in Absicht auf ihre entsprechende Beschaffenheit geprüft werden. Behufs dieser Prüfung wird insbesondere der Inhalt Matrazzen und Pölstern untersucht und die Abwage desselben vorgenommen werden, daher denn auch das Viedervernähen der aufgetrennten Stellen vom Unternehmer oder auf dessen Kosten zu geschehen haben wird.
10) Für die qualitätmässig abgelieferten Gegenstände

wird dem Unternehmer die möglichst schnelle Bezahlung des bedungenen Lieferungspreises zugesichert.

11) Das Vadium wird nach beendigter Lieferung zurückgestellt, im Falle der Nichtzuhaltung des Lieferungsvertrags hingegen als verfallen erklärt.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau am 14. Jänner 1857.

Obwieszczenie.

CES.-KRÓLEWSKI NOTARYUSZ PUBLICZNY
Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Zawiadamia, iż w moc rezolucyi c. k. Sądu delegowanego miasta Krakowa z dnia 21go stycznia 1857 r. do N. 19 rozpocznie się w dniu 17 lutego r. b. o godzinie 9téj z rana, w gmachu pod L. 300 przy ulicy ś. Anny w Krakowie, sprzedaż ruchomości przez licytacyą publiczną po Tomaszu Majewskim budowniczym pozostałych, za monetę kurs dobry w kraju mającą.

Kraków d. 5go lutego 1857 r.

(113--3) Franciszek Jakubowski.

Licitationskundmachung. (141-1-3)

[Z. 10538.] Vom Krakauer k. k. Landesgerichte wird bekannt gemacht: dass über Ansuchen des hierortigen Stadt-Magistrates vom 27. April 1855 Z. 8382 und 18. Jänner 1856, Z. 1429 die Zwangsreise Veräusserung aus Polizeirücksichten der zum Nachlasse des Anton Ferdinand z. N. Ziobrowski, laut H. B. Gemd. II fol. 1, pag. 838 n. 1. haered. gehörigen in der Stadt Krakau sub Nr. 253, Gem. II in der Taubengasse gelegenen desolirten Realität im 3ten Termine am 19. März 1857 um 11 Ukr Vormittags auch unter dem Schätzungswerthe mit 1310 fl. 40 kr. CM. verkauft werden wird.

Die erleuchternden Bedingungen können ihrem ganzen Inhalte nach in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Krakau am 12. Jänner 1857.

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy krakowski podaje do publicznéj wiadomości, iż w skutek przedstawień magistratu tutejszego z dnia 27 kwietnia 1855 r. do l. 8382 i 18 stycznia 1856 do l. 1429 ze względów policyjnych — przymusowa sprzedaż spustoszałéj realności w mieście Krakowie pod L. 253 w G. II w Gołębiej ulicy położonéj, do spadku śp. Antoniego Ferdynanda dwóch imion Ziobrowskiego należącej, w księgach hipotecznych dla gminy II Tom I na stron. 838 n. 1 własn. zapisanéj — w Sądzie tutejszym w 3 terminie na dniu 19 marca 1857 r. o godzinie 11éj z rana, także poniżej ceny szacunkowej 1310 złr. 40 kr. m. k. przedsięwziętą zostanie. Zwalniające warunki mogą bydź w tutejszo sądowej registraturze w całéj rozciągłości przejrzane.

Kraków 12 stycznia 1857 r.

(93) Edict. (3)

[Z. 12,873] Vom k. k. Krakauer Landesgerichte wird dem Hrn Johann Nieprzecki mittelst gegenwärtigen Ediktes bekannt gemacht, es habe wider denselben Herr Josef Żabiński durch seinen Bevollmächtigten den k. k. Landesadvokaten Hr. Dr. Machalski wegen Zahlung von 6,000 flpol. sammt Zinsen vom 29ten Oktober 1846, der Convention als Strafe von 500 flpol. un Gerechtfertighaltung der auf der Realität Nro 122 Gemiende VI in Krakau haftenden Pränotirung der obigen Beträge und Gerichtskosten-Ersatz sub praes. 16ten December 1856 Z. 12,373 die Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber mit hiergerichtlichen Bescheide vom 13ten Jänner 1857 Z. 12,873 die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung auf dem 24ten Februar 1857 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts bestimmt wurde.

Da der Aufenthaltsort des Belangten hiegerichts unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zu seiner Vertretung und auf seine Gefahr und Kosten den hiesigen k. k. Landesadvokaten Herrn Dr. Grünberg mit Substituirung des Herrn k. k. Landesadvokaten Doktor Geissler als Kurator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäsigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben wird.

Krakau den 13ten Jänner 1857.

(98) Edict. (3)

[Z. 12,857] Vom k. k. Krakauer Landesgerichte wird dem, dem Wohnorte nach unbekannten Severin Ziebrowski, und Falls derselbe gestorben ist, dessen unbekannten Erben mittelst des gegenwärtigen Ediktes bekannt gemacht, es habe wider dieselben bei diesem k. k. Landesgerichte die Frau Antonia Raczyńska unterm praes. 16ten Dezember 1856 Z. 12,857 die Klage wegen Extabulirung der pos. n. 41. on. im Lastenstande der Güter Chorowice zu Gunsten des Severin Ziebrowski intabulirten 3-jährigen Pachtrechte der Güter Wieprz mit Twierdza und Przykaza wie auch des vorausbezahlten Pachtschillingsbetrages pr. 10,500 flpol. überreicht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tagfahrt zur mündlichen Verhandlung auf den 31ten März 1857 um 10 Uhr Vormittags hiergerichts anberaumt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten diesem k. k. Landesgerichte unbekannt ist, so hat das k. k. Landesgericht zum Behufe der Vertretung desselben und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landesadvokaten Dr. Machalski mit Subsituirung des Landesadvokaten Dr. Zyblikiewicz als Kurator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem k. k. Landesgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem dieselben sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Krakau den 12ten Jänner 1857.

(87) Edict. (3)

[Z. 7208.] Vom Neu-Sandecer k. k. Kreisgerichte werden in Folge Einschreitens der Fr. Karoline Wolska, Hr. Kajetan Wolski, Josef und Ignatz Wolski, Thekla Marianna und Emilie Wolska, dann Franciska Oraczewska bücherlichen Besitzer und Bezugsberechtigten des im Jasloer Kreise liegenden, in der Landtafel Dom. 47. pag. 361 vorkommenden Gutes Bonarówka Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k.k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 30 Juni 1853 Z. 3033 für obiges Gut bewilligten Urbarial-Entschädigungskapitals pr. 4183 flor. 20 kr. Con. Mze. diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 20. März 1857 bei diesem k.k. Kreisgerichte in Neu-Sandez schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Capitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Uiberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte, und dass er bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850. getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 31. December 1856.

(88) Edict. (3)

]Nro 244.] Vom Neu-Sandezer k.k Kreisgerichte wird den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Susanna Ulatowska und Josef Bobowski und ihren dem Namen, Leben und Wohnorte nach unbekannten Erben mittelst gegenwärtigen Ediktes bekannt gemacht, es habe wider dieselben Hr Anton Stański, Frau Julie Zdanowska und Frau Julie Izabella Freinn Gostkowska wegen Erkenntniss, dass die über Chomranice n. 4 d. 1. on. und Męcina górna n. 3 d. 1. on. haftende Summe 10,000 flpol. durch Verjährung erloschen und zur Löschung aus dem Lastenstande dieser Güter geeignet sei, Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber die Tegfahrt zur mündlichen Verhandlung dieser Rechtssache auf den 6. Mai 1857 um 10 Uhr Vormittags anberaumt wurde.

Da der Aufenthaltsort der Belangten nicht bekannt ist, so hat das k. k. Kreisgericht zu deren Vertretung und auf deren Gefahr und Kosten den hiesigen Landesadwokaten Dor Micewski mit Substituirung des Landesadwokaten Dor Zajkowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edikt werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Neu-Sandez am 19en Jänner 1857.

(144) Konkurskundmachung. (1-3)

[Nro 2546.] Bei dem Nebenzollamte II. Klasse in Baranów ist die Einnehmersstelle mit dem Gehalte jährlicher 400 fl. nebst freier Wohnung, oder dem sistemmässigen Quartirgelde und mit der Verbindlichkeit zum Erlage einer Kaution im Betrage des Jahresgehaltes definitiv zu besetzen.

Bewerber haben ihre dokumentirte Gesuche unter Nachweisung der erforderlichen Geschäftsausbildung, der Kenntniss der polnischen oder einer andern slavischen Sprache, der Kautionsfähigkeit, und unter Angabe, ob und in welchem Grade sie mit Finanzbeamten des Krakauer Verwaltungs-Gebiethes verwandt oder verschwägert sind im vorgeschriebenen Dienstwege bis 15. März d. J. bei der Finanz-Bezirks-Direktion in Tarnow einzubringen.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direktion.

Krakau den 4. Februar 1857.

(146) Kundmachung. (1-3)

[Nr. 611.] In Folge Eröffnung der Eisenbahnstation in Wieliczka für den Personen- und Frachtenverkehr mittelst zweier täglich zwischen Krakau und Wieliczka verkehrenden gemischten Züge, wird vom 15. Februar 1857 an die tägliche Kariolpost zwischen Krakau und Wieliczka eingestellt, dagegen diese Kariolpost von Wieliczka über Gdów bis Bochnia ausgedehnt, ferner zwischen Podgórze und dem Bahnhofe in Krakau eine täglich zweimalige Fussbothenpost und zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Wieliczka eine täglich zweimalige Botenfahrpost eingeführt.

Die gedachten Eisenhahnzüge und die damit in Verbindung stehenden Postkurse werden in nachstehender Ordnung verkehren.

I. Eisenbahnzüge zwischen Krakau und Wieliczka.

Von Krakau täglich { 6 Uhr 30 Minuten Früh
9 „ 30 „ Abends.
in Wieliczka täglich { 7 „ 15 „ Früh.
10 „ 15 „ Abends.

Von Wieliczka täglich { 10 Uhr Früh,
6 „ Abends.
in Krakau täglich { 10 Uhr 46 Minuten Früh,
6 „ 46 „ Abends.

II. Kariolpost zwischen Wieliczka und Bochnia.

Von Wieliczka täglich 8 Uhr Früh.
in Bochnia täglich 11 Uhr 55 Minuten Mittags.

Von Bochnia täglich 3 Uhr 30 Minuten Abends,
in Wieliczka täglich 7 Uhr 20 Minuten Abends.

III. Botenfahrt zwischen dem Postamte und Bahnhofe in Wieliczka.

Vom Postamte täglikh { 9 Uhr 30 Minuten Früh,
5 „ 30 „ Abends.
im Bahnhofe täglich { 9 „ 45 „ Früh,
5 „ 45 „ Abends.

Vom Bahnhofe täglich { 7 Uhr 30 Minuten Früh,
10 „ 30 „ Abends.
im Postamte täglich { 7 „ 45 „ Früh,
10 „ 45 „ Früh.

IV. Fussbotenpost zwischen Podgórze und dem Bahnhofe in Krakau.

Von Podgórze täglich { 10 Uhr 30 Minuten Früh,
1 „ 40 „ Abends.
im Bahnhofe täglich { 11 „ 15 „ Früh,
2 „ 25 „ Abenes.

Von Bahnhof täglich { 12 Uhr 20 Minuten Mittags,
3 „ 30 „ Abends.
im Podgórze täglich { 1 „ 5 „ Abends.
4 „ 15 „ Abends.

Von der k. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg den 27 Jänner 1857.

(129) Amortisations-Edickt. (1-3)

[Z. 13,275.] Vom Krakauer k. k. Landesgerichte, wird in Folge Ansuchens des Hrn Josef Cohn in Gemässheit des Art. 73 der Wechselordnung vom 25. Jänner 1850 N. 51 RGB., der Inhaber des, während des Brandes des Magistrats-Gebäudes in Lemberg im Jahre 1848 in Verlust geratenen, vom Hr. Josef Cohn am 8. Oktober 1845 zu Krakau ausgestellten, an seine eigene Ordre am 30. Juni 1846, in Bieliz oder Biała zahlbaren, vom Hr. Zelislaus Ritter v. Bobrowski akzeptirten Prima-Wechsels über 1635 fl. CM., aufgefordert, diesen Wechsel dem Gerichte binnen 45 Tagen um so gewisser vorzulegen, als sonst derselbe, nach fruchtlosem Verlaufe der Ediktalfrist nichtig erklärt werden wird.

Krakau am 13. Jänner 1857.

(117) Edict. (1-3)

[Z. 13,360] Vom Tarnower k. k. Kreisgerichte wird der Nachlassmasse nach Adalbert und Helena Michniewicze, den etwaigen Gläubigern und den dem Leben und Wohnorte nach unbekannter Erben derselben mi telst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider dieselben die Herrn Kajetan Orlecki, Stanislaus und Eduard Orlecki unterm 10ten Dezember 1856 zur. Zahl 13,360 eine Klage wegen Löschung des aus der grösseren auf dem Hause unter der Konskript. Z. 2 in Tarnow dann Grund Garten- aus harten Baumaterialiem libr. dom. tom. 1. pag. 3. n. 2 oner. haftenden Summen 2,000 fl. w. w. herrührenden Theilbetrags von 149 fl. 30 kr. w. w. S. N. G. angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber zur mündlichen Verhandlnng die Tagfahrt auf den 2ten April 1857 um 10 Uhr Vormittags angeordnet wurde.

Da der Aufenthalstort der Belangten unbekannt ist so hat das k. k. Kreisgericht zu deren Vertretung und auf ihre Gefahr und Kosten den hiesigen Landes- und Gerichts-Advocaten Dr. Serda mit Subtituirung des Herrn Advocaten Dr. Kaczkowski als Curator bestellt, mit welchem die angebrachte Rechtssache nach der für Galizien vorgeschriebenen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict werden demnach die Belangten erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen, oder auch einen andern Sachwalter zu wählen und diesem Kreisgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmässigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem sie sich aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst beizumessen haben werden.

Tarnow den 10ten Dezember 1856.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichts.

(135) Edict. (1-3)

[Z. 299] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden in Folge Entscheidung des k.k. Obersten Gerichtshofes vom 2. Dezember 1856. Z. 11,260, Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial-Commission vom 5ten März 1855 Z. 1,408 g. G. C. für die im Tarnower Kreis lib. dom. 110. pag. 335, 337, 341, 343, liegenden der Frau Josefa Skorupkowa gehörigen Güter Niedzwiada sammt Angehör Łopuchowa, Szkodna und Glinik bewilligten Urbarial-Entschädigungskapital pr. 55,308 fl. 37 4/8 kr. C. M. diejenigen, denen ein Hypotekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 31ten März 1857 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus-Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht beizubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothecarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapital geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k.k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; und dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5 des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8. November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichte.

Tarnow den 17ten Jänner 1857.

Edict. (136-1-3)

[Nr. 11924.] Vom k. k. Tarnower Kreisgerichte werden über Einschreiten des Hrn. Stanislaus Gorajski und der Fr. Josepha Bogusz Namens der mind. Constantia Stanislaus, Sophie und Amalie Bogusz Behufs der Zuweisung des mit Erlass der Krakauer k. k. Grundentlastungs-Ministerial Commission vom 2. April 1855, Z. 2169 für das im Tarnower Kreise lib. dom. 236, pag. 264 liegende Gut Siedliska górne und Siedliska dolne bewilligten Urbarial-Entschädigungs-Capitals pr. 22,936 fl. 2 4/8 kr. CM., diejenigen, denen ein Hypothekarrecht auf den genannten Gütern zusteht, hiemit aufgefordert, ihre Forderungen und Ansprüche längstens bis zum 15. März 1857 bei diesem k. k. Gerichte schriftlich oder mündlich anzumelden.

Die Anmeldung hat zu enthalten:

a) die genaue Angabe des Vor- und Zunamens, dann Wohnortes (Haus Nro) des Anmelders und seines allfälligen Bevollmächtigten, welcher eine mit den gesetzlichen Erfordernissen versehene und legalisirte Vollmacht bezubringen hat;

b) den Betrag der angesprochenen Hypothekarforderung, sowohl bezüglich des Capitals, als auch der allfälligen Zinsen, in so weit dieselben ein gleiches Pfandrecht mit dem Kapitale geniessen;

c) die bücherliche Bezeichnung der angemeldeten Post, und

d) wenn der Anmelder seinen Aufenthalt ausserhalb des Sprengels dieses k. k. Gerichtes hat, die Namhaftmachung eines hierorts wohnenden Bevollmächtigten, zur Annahme gerichtlicher Verordnungen, widrigens dieselben lediglich mittelst der Post an den Anmelder, und zwar mit gleicher Rechtswirkung, wie die zu eigenen Händen geschehene Zustellung, würden abgesendet werden.

Zugleich wird bekannt gemacht, dass derjenige, der die Anmeldung in obiger Frist einzubringen unterlassen würde, so angesehen werden wird, als wenn er in die Ueberweisung seiner Forderung auf das obige Entlastungs-Capital nach Massgabe der ihn treffenden Reihenfolge eingewilliget hätte; dass er ferner bei der Verhandlung nicht weiter gehört werden wird. Der die Anmeldungsfrist Versäumende verliert auch das Recht jeder Einwendung und jedes Rechtsmittel gegen ein von den erscheinenden Betheiligten im Sinne §. 5. des kais. Patentes vom 25. September 1850 getroffenes Uebereinkommen, unter der Voraussetzung, dass seine Forderung nach Mass ihrer bücherlichen Rangordnung auf das Entlastungs-Capital überwiesen worden, oder im Sinne des §. 27 des kais. Patentes vom 8ten November 1853 auf Grund und Boden versichert geblieben ist.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes.

Tarnow den 16 Dezember 1856.

Antoni Kłobukowski Redaktor odpowiedzialny. W Drukarni Czasu. *Czapliński Antoni* rządzca drukarni.